Nr 28b. Dnia 28 stycznia. Sroda. Dnia 16 (28) stycznia 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— **Jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odbędzie się nabożeństwo z zupełnym odpustem, kazaniami i procesjami, oraz wystawieniem N. Sakramentu, a to na pamiątkę św. Franciszka Salezego, biskupa genewskiego i doktora kościoła.**

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa ku czci N. Sakramentu, i na tęż intencję odbędzie się całodzienne nabożeństwo w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek).

Przegląd polityczny.

Wedle doniesień z Berlina, p. Ferry otrzymaną od gabinetu angielskiego odpowiedź na propozycje swoje co do uporządkowania finansów egipskich zakomunikował niezwłocznie księciu Bismarkowi z tem oświadczeniem, iż odpowiedź wydaje mu się w ogóle zadawalającą. I rzeczywiście—fakt zbiorowego poręczenia przez mocarstwa pożyczki egipskiej, która ma być zaciągniętą w sumie 9 ciu milj. funt. st. na przywrócenie równowagi w budżecie egipskim, tudzież na wypłatę indemnizacji aleksandryjskiej wskrzesza europejski charakter sprawy egipskiej, o co Europie najpilniej chodziło. Anglja zrzeka się dalej ulubionego projektu redukcji procentów długu egipskiego, a w zamian przyjmuje myśl opodatkowania kuponu na lat dwa z tym pożądanym przez Francję warunkiem, iż gdyby okres ten nie wystarczył do uporządkowania gospodarstwa finansowego nad Nilem, może zebrać się ankieta międzynarodowa, która zbada zasoby kraju i obmyśli dalszy plan podźwignięcia Egiptu z ruiny gospodarczej i finansowej.

Co do wspólnej gwarancji rząd angielski zastrzega się, iż nie będzie ona miała żadnych następstw politycznych i nie przysporzy Francji wpływu na administrację w Egipcie. Francja wyraźnie też nie domagała się wskrzeszenia podwójnej kontroli, mając pewność, iż w razie wspólnej poręki, jako mocarstwo po Anglji najżywiej zainteresowane politycznie i finansowo w losach Egiptu, wyrobi sobie nad Nilem samą naturalną koleją rzeczy, pożądane stanowisko wybitne.

Wybory 89-iu senatorów we Francji, które odbyły się d. 25-go b. m., są nowem, doniosłem stwierdzeniem siły ducha republikańskiego, który owładnął najkonserwatywniejsze już nawet warstwy społeczenstwa. Wybrano 67 republikanów, a 20 monarchistów. Republikanie zyskali 24 mandatów, utracili trzy, a to mianowicie w departamentach północnych, gdzie monarchiści postawili kandydatów, którzy podnieśli wysoko sztandar—ceł protekcyjnych.

Zresztą najwybitniejsi przedstawiciele idei monarchicznej we wszelkich jej odcieniach, jako to między innymi książę Broglie i p. Fourtou, nie wyszli z urny wyborczej i ustępują tem samem z widowni życia parlamentarnego.

Paryż wybrał socjalistę! Wiele to znaczy, jeżeli zważymy, iż wyborcy do senatu szeregują się z żywiołów umiarkowanych i stosunkowo zachowawczych. Mimo tego p. Ferry może być w pewnej mierze zadowolonym z wyniku wyborów paryskich, które mogły przynieść mu jeszcze dotkliwszą porażkę. Nowy senator, p. Georges Martin, jest wprawdzie socjalistą, ale wyznaje program poważny i umiarkowany, podczas gdy współubiegający się z nim kandydat radykalny, protegowany namiętnie przez pp. Clemenceau i Rocheforta, p. Gatineau, wywiesił hasło nieubłaganej opozycji i nienawiści dla rządu. Jakkolwiek przeto byłoby najmilej panu Ferry, gdyby zwyciężył własny jego kandydat, znany współpracownik Gambetty, p. Spuller, to w każdym razie—skoro ten wybór okazał się niemożliwym—woli on powitać w senacie socjalistę Martina, aniżeli „nieprzejednanego" Gatineau. Zauważmy i to, że Martin wybrany został wskutek koalicji socjalistów z radykalistami, gdy okazało się przy pierwszem głosowaniu, iż żaden z kandydatów obu stronnictw nie otrzyma absolutnej większości. Połowa przeto tylko z 344 głosów, które padły na p. Martin, jest socjalistycznie zabarwioną. Radykalistów wybrano w ogóle tylko pięciu; reszta nowych senatorów republikańskich wyznaje program rządu dzisiejszego. Dla pana Ferry i dla rozsądnej republiki dzień niedzielny był przeto szczęśliwym pomimo porażki, doznanej w stolicy kraju.

Pester Lloyd pisze: „Nie przypuszczaliśmy, aby w ciągu tego dziesiątka lat okazała się potrzeba powrócenia jeszcze raz do przestarzałej baśni o pochodzie Austro-Węgier na Saloniki. Niezliczone już razy oświadczono ze strony upoważnionej w formie najkategoryczniejszej, iż kołom decydującym obcą jest zupełnie myśl awanturniczego przedsięwzięcia i że austro-węgierska monarchja ma inne, ważniejsze zadanie do spełnienia, niż zaczepianie sąsiada, z którym pragnie żyć w zgodzie i przyjaźni. Plotkę o pochodzie Austro-Węgier na Saloniki, odświeżają jednakże od czasu do czasu nieprzyjaciele monarchji, celem utrzymania w nieufności do niej sułtana i W. Porty. Godnem jest uwagi, iż przedmiot ten łączą także z misją Hassana Fehmi baszy w Londynie. Z Konstantynopola bowiem donoszą, iż Hassan Fehmi otrzymał nietylko polecenie utorować drogę porozumieniu Turcji z Anglją, lecz także zapewnić poparcie gabinetu brytyjskiego na wypadek pewnych ewentualności, które W. Porta prawie na pewno przewiduje. Jakie to są owe „ewentualności"—o tem pouczają nas ze strony dobrze poinformowanej w sposób następujący: „W. Porta sądzi, iż jeśli powiedzie się ks. Bismarkowi poróżnić Anglję i Francję, jeśli dalej doprowadzi do tego, iż Anglja będzie mogła zająć stanowczo Egipt, Austro-Węgry bezzwłocznie rozpoczną pochód ku Salonikom, a Rosja przedsięweźmie działania zaczepne w Azji mniejszej." Wiadomość ta — pisze dalej *Pester Lloyd*— chociaż z gruntu nieprawdopodobna, znajduje przecież patronów nawet w poważnej prasie angielskiej. W. Porta jednakże źle czyni, jeśli kłopocze się ewentualnościami, które są poprostu śmiesznemi i które powinny raz na zawsze być wykluczone z poważnej dyskusji.

Br. Z.

A. E. ODYNIEC.

(Dokończenie.)

O tłumaczeniach A. E. Odyńca, które rozpoczął jednocześnie z pierwszemi baladami oryginalnemi, przekładając szyllerowskiego „Strzelca w Alpach" w r. 1822 im, a w których wzbił się do zenitu po podróży z Mickiewiczem rozpoczętej w r. 1829-ym, mianowicie podczas długiego pobytu w Dreznie—mało mówić potrzebujemy. Odyniec jako tłumacz poetów niemieckich i angielskich, bardziej jest znany niżeli nawet jako pisarz oryginalny. Jego „Dziewica z jeziora" i „Pieśń ostatniego minstrela" Scott'a, jego „Korsarz", „Mazepa", „Narzeczona z Abydos" oraz „Niebo i ziemia" Byron'a, jego „Czciciele ognia" oraz „Peri i raj" Moor'a, jego wreszcie „Dziewica Orleańska" Schiller'a, nie mają sobie równych w literaturze naszej, a może nawet europejskiej, z wyjątkiem jednego „Giaura" Mickiewicza. Znajdujemy w tych poematach genjalnych romantyków, to, cobyśmy chętnie powiedzieli o przekładach dzieł dramatycznych, dokonywanych przez Wacława Szymanowskiego, gdyby podpis jego w ostatnim wierszu *Kurjera* pozwalał na porównywanie. W każdem z tych tłumaczeń Odyńca, pomimo całej swobody słowa, jest koloryt właściwy autorowi, jest niemal maniera pendzla. Inaczej tu mówi spokojny Walter Scott, inaczej wybucha Byron, inaczej rozrzewnia się Moore, inaczej unosi się Schiller, inaczej drwi ze świata Puszkin. Gdyby zaginęły oryginały, jak to bywa z obrazami wielkich mistrzów, kopje Odyńca mogłyby uchodzić za pierwowzory na targowisku sztuki, nawet w oczach biegłych jej znawców.

Tłumaczenia te nie były bynajmniej zjawiskiem przygodnem w literaturze; owszem stanowiły wyraz chwili. Najdobitniejszym wyrazem tego nastroju umysłów była pieśń, włożona przez Byrona w usta czeladzi okrętowej na czele „Korsarza", najpierwszego z większych przekładów Odyńca, drukowanego razem z „Giaurem" Mickiewicza w roku 1834-ym w Paryżu.

Inna to niby nuta, nie owa, co się wyrwała z ust napoleońskiemu żołnierzowi, Antoniemu Malczewskiemu, o „spocznieniu chociażby na mrowisku". W gruncie rzeczy niewiele potrzeba biegłości, żeby postrzedz, że obie należą do tej samej małej tercji minorowej i wzajem się uzupełniają.

O dramat kusił się Odyniec bardzo wcześnie, bo już w roku 1829-ym, kiedy miał ledwo lat 25, ogłosił w Warszawie swoją „Izorę", napisaną w trzech aktach klasycznie odmierzonych, ale pisanych różnemi miarami wiersza, na co klasycyzm francuski nie pozwalał, a pozwalała tylko tragedja grecka lub szekspirowska. Osnowa też wzięta z romantycznych wieków średnich, i rzecz dzieje się w gnieździe romantyzmu, między baronami niemieckimi nad Renem, którego wówczas jeszcze nie widział poeta. Atoli właściwe pisarstwo dramatyczne Odyńca przypada na czasy nierównie późniejsze. Jego „Felicyta" z dziejów męczeństwa chrześcijan kartagińskich wyszła z pod pióra dopiero w r. 1847-ym, a ukazała się w druku po raz pierwszy w Wilnie we dwa lata później. Przedrukowano ją następnie w Poznaniu, a po raz trzeci ukazała się niedawno w wydaniu popularnem, nakładem redakcji *Przeglądu katolickiego*. Następny z kolei poemat dramatyczny „Barbara Radziwiłłówna" ogłoszono w r. 1858-ym w Wilnie. Część pierwsza dramatu historycznego „Jerzy Lubomirski" ukazała się w Wilnie w r. 1861-ym; część druga, oddawna ukończona, pozostała w rękopiśmie. Również pozostał w rękopiśmie niedokończony dramat „Krzyżacy", którego znany nam akt pierwszy zaleca się wielką żywością akcji i dosadnem malowaniem krzyżactwa pruskiego. Był jeszcze zamiar pisania dramatu z czasów Kazimierza Jagiellończyka, ale pozostał z niego tylko monolog Długosza o powołaniu historyka.

W dramatach Odyńca postaci działające mało działają zewnętrznie, a posuwają akcję raczej pracą wewnętrzną—rozmyślaniem. Ztąd „Barbara Radziwiłłówna", nawet skrócona, niedługo się utrzymała na scenie wileńskiej. Traktowane jednak nie jako dzieła dramatyczne, lecz jako poemata liryczne lub opisowe, ujęte tylko w formę djalogu, śmiało mogą być stawiane na bardzo wysokim szczeblu w krainie twórczości narodowej. Myśl w nich zawsze podniosła, obrazowanie dosadne, język przedziwnej piękności i mocy. Założenie moralne zawsze w nich bywa na pierwszym względzie.

Duch z dziejów, z ducha ludu myśl w nim pojąć bożą,
I podług niej prostować w sercach myśli nasze,
To cel wasz, to mój także,—

powiada do Deotymy i Koronowicza w przypisaniu im swojego „Lubomirskiego".

Walerjan Wróblewski (Koronowicz), autor „Słowa dziejów polskich", wysoko był ceniony przez Odyńca jeszcze od czasów jego homerycznej wojny, toczonej w *Athenaeum* Kraszewskiego z Henrykiem Rzewuskim o zasadnicze poglądy na przeszłość krajową. Zawiązana między nimi korespondencja trwała do zgonu Wróblewskiego przed kilku laty. Wpływ też Wróblewskiego na poglądy Odyńca, roztaczane w dramatach historycznych, jest widoczny. Był to pogląd pośredni między szkołą lelewelowską i krakowską, albo raczej pogląd jednoczący oba kierunki, w którym wolność z porządkiem była ideałem, a pogwałcenie tak jednej jak drugiego prowadziło do katastrofy. Można to widzieć szczególniej w rozmowie między Maciejowskim a Tarnowskim w akcie I-ym „Barbary".

Zawód redaktorski Odyńca, długi i rozmaity, ale najmniej pozostawiający po sobie śladów trwałych, możnaby bez uszczerbku dla pamięci poety opuścić zupełnie. Najpierwszem a zarazem najpoważniejszem było współredaktorstwo poety w *Dziejach dobroczynności* wydawanych w Wilnie, stanowiących dziś bogaty skarbiec źródeł do historji krajowej. Następnie szły wspominane już wyżej *Melitele*, których

Dwa dzieła ekonomiczne.

I.

Jedną z większych zdobyczy piśmiennictwa ekonomicznego dni naszych są tz. wykreślenia graficzne, od pewnego czasu częściej wprowadzane do wydawnictw naukowych za granicą.

Grafiki są to tablice, przedstawiające sposobem rysunkowym stan danej kwestji, np. ruch transportów zbożowych na kolejach, wzrost przemysłu, podział geograficzny materjałów kopalnych kraju itd. Odgrywają więc one rolę fotografij lub illustracyj dzieł ekonomiczno-statystycznych, a myśl czytelnika, znużona przez kilka tomów wnioskami, wywodami, kolumnami cyfr i zawiłym nieraz rachunkiem, chętnie spoczywa na tych tablicach, znajdując w nich dokładne odtworzenie całej pracy autora. Ułatwiają one poszukiwania i przyzwyczajają umysł do uogólnień i ścisłości...

Ale grafiki dzisiejsze — to rzecz wielce kosztowna, na którą zdobyć się mogą zaledwie bogate akademje i towarzystwa naukowe. To też mimo całej niezaprzeczonej doniosłości, wynalazek tablic graficznych nie znalazł jeszcze szerszego zastowania, nawet za granicą.

Nasza literatura ekonomiczna zyskała niedawno dwa olbrzymie wydawnictwa, będące pierwszym u nas przykładem wykreśleń graficznych. Mówimy tu o pracach p. J. G. Blocha. Jedna z nich obejmuje w pięciu wielkich tomach dzieje i stan obecny nowozbudowanych linij kolejowych i nosi tytuł, zachęcający każdego poważnie myślącego czytelnika: „Wpływ dróg żelaznych na stan ekonomiczny Rosji", druga znowu — to dzieje i obecne położenie finansów Cesarstwa i Królestwa, zawarte w trzech tomach p. t. „Finanse Rosji w XIX-tym wieku na tle ogólnych dziejów państwa". Pierwsza nosi datę r. 1880-go, druga r. 1884-go, obie jednak puszczone zostały w świat dopiero w r. z. i obie autor przeznaczył dla szerszego ogółu, drukując tablice w trzech językach, w tej liczbie i we francuskim. Całe tomy tablic, illustrujące wspomniane prace, wyróżniają je z pośród całej masy tego rodzaju publikacyj.

Dzieła p. J. G. Blocha zasługują przecież na uwagę nietylko ze względu na przyjęty w nich system grafików. Za granicą podobne wydawnictwa stanowią przywilej albo korporacyj naukowych, albo prawdziwych mecenasów nauki, nie skąpiących grosza na tyle kosztowne „zabawki". Pierwsze same zajmują się opracowywaniem dzieł i łożą na nie znaczne sumy, drudzy zaś zazwyczaj wspierają tylko cudzą pracę, dając jej możność wyjścia na widok publiczny. Dzieła zaś p. Blocha łączą w sobie cechy i jednych i drugich, autor bowiem poświęcił na nie, tak dobrze kilka dziesiątków tysięcy własnego kapitału, jak i całą swą wiedzę i pracę. Dość powiedzieć, że dla wygotowania monografji kolejowej powołane zostało prawie formalne biuro naukowo-techniczne, pracujące pod kierunkiem i redakcją samego autora...

Zresztą takie dzieła, jak dwa wyżej wspomniane, niekażdy jest mocen tworzyć. Tu bowiem potrzeba nietylko bardzo znacznych funduszów ale i środków zebrania materjałów i danych, rozproszonych po rozmaitych archiwach ministerjalnych. Pan Bloch, jako członek komitetu naukowego w ministerjum finansów, miał pod tym względem wyjątkową łatwość, posiadając otwarty wstęp do wszystkich aktów i dokumentów rządowych. Jest to więc jedną więcej jego prac zasługą, że podają do wiadomości publicznej nieznane i dla ogółu uczonych teoretyków niedostępne materjały z pierwszych źródeł oficjalnych.

Dawniejsza monografja, nosząca tytuł „Wpływ dróg żelaznych na stan ekonomiczny Rosji", postawiła sobie na celu badanie i wyjaśnienie olbrzymiego przewrotu w stosunkach ekonomicznych, dokonanego przez budowę sieci kolejowej. Tezy tej autor nie zamknął w szczupłych ramach studjum, lecz przeprowadził ją przez wszystkie pięć tomów dzieła, poruszając najważniejsze działy produkcji krajowej, gromadząc całą statystykę przemysłu i rolnictwa, notując najdrobniejsze zmiany w życiu gospodarczem społeczeństwa. Prowadząc drobiazgową analizę głównych arteryj organizmu ekonomicznego, jakiemi dziś są drogi żelazne, p. Bloch musiał zanalizować cały ten organizm i ztąd, z jednego tematu, na pozór tak skromnego, jak wpływ kolei, wyrosła poważna praca, będąca ozdobą ubogiej naszej literatury ekonomicznej.

Pierwszy tom zajmuje się historją budowy kolei w Cesarstwie i Królestwie, rozwojem sieci dróg żelaznych i ich stanem obecnym, na szerokiem tle statystyki porównawczej. Tom ten streszcza w sobie całe dzieje kolejnictwa krajowego, począwszy od pierwszej inicjatywy Romana hr. Łubieńskiego w r. 1834-ym, a skończywszy na ostatnich projektach dróg podjazdowych. Treściwy wykład urozmaica masa szczegółów historycznych, a 14 tablic dopełnia interesującej całości.

W tomie drugim znajdujemy prawdziwą kopalnię statystyki rolniczej. Obecny stan tej statystyki, powierzchnia produkcyjna, wysiew i zbiór, nadmiar produkcji lub brak zboża, okręgi handlu zbożowego, rosyjski handel zbożowy, produkcja i handel pszenicy, żyta, mąki, ziemniaków, jęczmienia, owsa, kaszy, grochu itd., wreszcie ceny zbożowe — oto szereg tytułów, wypełniających 200 stronic poszytu. Statystykę tę illustruje szereg tablic graficznych, przedstawiających ruch transportu wszystkich płodów rolnictwa na kolejach i drogach wodnych w Cesarstwie i Królestwie. Nieoceniony to materjał do zaognionej dziś sprawy handlu zbożowego w Europie.

Czem jest tom drugi dla statystyki rolnictwa, tem następny dla statystyki inwentarza. Obliczenia ilości bydła, konsumcji mięsa, wykazy transportów, kosztów przewozu, cen i t. d. stanowią główne jego rozdziały.

Po wyczerpaniu płodów rolnych, jako pierwszej dźwigni ruchu towarowego na drogach żelaznych, autor w tomie czwartym przechodzi z kolei do handlu zewnętrznego i tu przytacza wyczerpującą statystykę handlu artykułami żywności, odzieżą, urządzeniami i ozdobami mieszkań i gospodarstw, materjałami budowlanemi i maszynami, przedmiotami do użytku fabrycznego i gospodarczego, pomocami naukowemi i w ogóle wytworami pochodzenia krajowego i zagranicznego. Jest to część pracy najobszerniejsza tak rozmiarami, jak i liczbą wybornych tablic graficznych.

Tom piąty i ostatni autor poświęcił sprawom finansowym, rozwijając podstawową myśl pracy — wpływ kolei na finanse i byt ekonomiczny od czasu wojny krymskiej.

Taką jest treść monografji kolejnictwa p. Blocha, którą możnaby nazwać encyklopedją dróg żelaznych krajowych...

Poprzestajemy na powyższej jej charakterystyce, gdyż bardziej szczegółowy rozbiór zaprowadziłby nas zadaleko.

Dzieła p. Blocha odznaczają się tem przedewszystkiem, iż wyczerpują materjał faktyczny danego przedmiotu. Z drugiej znowu strony bogactwo treści rywalizuje w nich ze ścisłością wykładu, dalekiego od bezpotrzebnych uogólnień i frazeologji. P. Bloch wyraża swoje myśli z matematyczną niemal ścisłością.

W całej zaś redakcji i układzie czuć rękę człowieka nietylko głębokiej wiedzy, ale i praktycznych, utylitarnych dążności.

K. W.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani M. W.*—Ulica Chłodna, fabryka Sylwan.

— *Pani Leonji Z.*—Zależy to od rozmiaru. Informacji udzieli nasz kantor.

— *Autorowi listu podpisanego „Rzemieślnicy".* — Pierwsze to tego rodzaju zażalenie i do tego bezimienne. Nie możemy na nie zwracać uwagi.

— *Panu Kazimierzowi Ad.*—Po przeczytaniu pańskiej pracy, jeżeli ją sz. pan zechce nadesłać, chętnie uczynimy żądane uwagi.

— *Panu A. M. I.*—Wiadomość wyjęliśmy z *Praw. wiestnika* z d. 17-go b. m. nr 4, nie ulega zatem wątpliwości.

— *Panu B. B. w R.*—Artykuł był.

— *Panu L. z Pańskiej.*—Myśli ukrytej dorozumieć się nie możemy.

— *Panu A. L.*—Materjały, których pan poszukujesz, w obfitości nagromadził Kolberg w swojem wydawnictwie pomnikowem p. t. „Lud", są również w *Tygodniku polskim* za rok 1818-ty.

— *Panu Ludwikowi Z. z Królewskiej.*— Bliższych szczegółów nie znamy. Ogłosimy je w swoim czasie.

— *Panu S. K.*—Ludność Chin najnowsze źródła obliczają na 409,800,000 mieszkańców, z czego przypada na właściwe Chiny 380 miljonów.

— *Panu E. Ł.*—Obaj panowie macie słuszność. Saletra, jak sama jej nazwa „*Sal petrae*" (sól skalna) dowodzi, znajduje się gotowa w naturze, a może także być otrzymywaną sztucznie.

— *Jodnemu z wielu.*—Co do pierwszego nic jeszcze niewiad mo, co do drugiego łatwo się domyślić.

— *Uczniowi szkoły handlowej.*—Wspomniane rozporządzenie, wyjęte przez nas z *Prawit. wiest*, mówi tylko o gimnazjach i szkołach realnych prywatnych typu zbliżonego do takichże zakładów naukowych *średnich* rządowych, zdaje się więc, że zakłady naukowe specjalne do tej kategorji zaliczone nie zostały, względem więc nich pozostaje *status quo*. Zresztą poinformować się najlepiej można w zarządzie okręgowym wojennym.

---

główną zaletą był dobór znakomitych współpracowników. Leszczyński *Przyjaciel ludu* był założony przez Odyńca i zasilany licznemi jego pracami, ale redagować go rząd pruski nie pozwolił poecie. *Encyklopedja powszechna* Glücksbergów, której Odyniec był współredaktorem z Rogalskim, zapowiadała wydawnictwo pomnikowe, ale upadła po kilku tomach dla braku zrozumienia pożytku dzieł takich w kraju. *Kurjer wileński*, będący wtedy własnością instytutu szlacheckiego, w takiej postaci, jaką mu nadano na kilka lat przed Odyńcem, nie dawał żadnego pola do popisu literackiego, i tyle też tylko przyniósł redaktorowi, że za 23 lat pracy przyznano mu jako emerytowi trzecią część skromnej gaży redaktorskiej. Nareszcie i *Kurjer warszawski* nie mógł być wdzięcznem polem dla pisarza już sędziwego, który przez lat trzydzieści kilka nie mieszkał w Warszawie.

Natomiast współpracownictwo Odyńca było zawsze nieocenione. Już za czasów pierwszego jego pobytu w Warszawie przed pięćdziesięciu kilku laty, pisma owczesne skwapliwie zamieszczały jego utwory poetyckie. Później *Przyjaciel ludu* Łukaszewicza, *Rocznik* i *Pamiętnik* Podborskiego, *Kółko* i *Kronika rodzinna* Borkowskiej, oraz rozliczne wydawnictwa okolicznościowe, zacząwszy od „Książki zbiorowej" ofiarowanej w r. 1862-im Wójcickiemu, a kończąc na kalendarzach, były ochoczo zasilane przez Odyńca. Ze współpracownictwa też w *Kronice rodzinnej* wywiązały się dwie najznakomitsze jego prace prozą: „Listy z podróży", oraz „Wspomnienia" opowiadane Deotymie.

Śliczne te wizerunki rodzajowe przeszłości, odtworzone w części z listów współczesnych, w większej zaś części wprost z pamięci, którą Odyniec miał nadzwyczaj bystrą i żywą aż do ostatniej chwili—utworzyły w osobnem wydaniu gebethnerowskiem pięć dużych tomów. Zamknął w nich autor swe czasy szkolne i uniwersyteckie aż do rozsypki filaretów, lata podróży z Mickiewiczem po Europie, oraz część długiego później pobytu w Dreznie. Nad wypełnieniem luki między „Wspomnieniami" a „Listami", obejmującej lata 1824--1829, przemyśliwał właśnie poeta, kiedy go śmierć nam wydarła. Szkoda nieodżałowana! bo był to jedyny już świadek naoczny żywota klasycyzmu warszawskiego, a co większa, choć romantyk, jednakże świadek nienamiętny, owszem nawet sędzia sympatyczny przeciwnego obozu. W jego opowiadaniach starzy byli gderliwi, ale nie tak źli, jak się jemu samemu wydawali przedtem zdaleka. Chwalił też ich poprawność wiersza i jasność myśli, która wcale nie szkodziła romantyzmowi.

W jesieni 1835-go roku siedział Odyniec w Dreznie nad łożem schorzałego proroka romantyzmu polskiego, Kazimierza Brodzińskiego, autora „Wiesława". Dnia 10-go października Kazimierz z Królówki zakończył życie; dnia 12-go t. m. Odyniec odprowadził jego zwłoki na cmentarz katolicki w Dreznie, a następnie rodacy uczcili go pomnikiem z napisem ułożonym przez Odyńca. Zaraz po zgonie Brodzińskiego, Odyniec pisał z Drezna do p. Katarzyny Lewockiej, przyjaciołki domu Brodzińskich zamieszkałej w Warszawie: „Podobało się Bogu wezwać do siebie po nagrodę w lepszym świecie, sprawiedliwego i cnotliwego człowieka. Zacny Kazimierz skończył ziemskie cierpienia i smutki, a skończył tak spokojną, tak łagodną śmiercią, iż ja, świadek jego skonania, ze czcią patrząc na niego w tej uroczystej godzinie, żałować go nawet nie śmiałem, *i tylko sobie samemu podobnej kiedyś śmierci życzyłem.* Kto tak jak on żył i umierał, ten, nie godzi się wątpić, jest już tam od nas szczęśliwszy. Spokojność i łagodność duszy i charakteru nie odstąpiły go ani na chwilę; z pokorą i zaufaniem oddawał się woli bożej. W wigilję śmierci uczuł się weselszym i swobodniejszym niż kiedy. Drzemiąc na pół w nocy, miał bardzo piękne widzenie, o którem sam z wielkiem wzruszeniem powiadał, a które mu wielką radość i spokojność przyniosło. Widział przed sobą Zbawiciela w białej szacie, który uśmiechając się łagodnie, ręce ku niemu wyciągnął. Z wdzięcznością dziękował Bogu i umarł z zaufaniem, że Bóg i przyjaciele nie opuszczą osieroconej rodziny i pocieszać ją będą..."

Wyrazy te możemy tu powtórzyć zamiast opisu ostatnich dni życia Odyńca. Życzenia, żywione nad łożem śmiertelnem przyjaciela, spełniły się w całości. Oczekiwał śmierci spokojnie, z poddaniem się woli bożej i z taką pogodą umysłu, gasnąc powoli, że jeszcze na tydzień przed zgonem podyktował piękny utwór poetyczny, którego treścią było pożegnanie świata, a spotkanie się z drogimi duchami w wieczności.

Na grobie jego możnaby wyryć wyrazy, które napisał na zgon innego przyjaciela, Stefana Garczyńskiego:

Trud dla Prawdy—to dla cię był pokój jedyny;
Ofiara—jedno szczęście; Krzyż—jedna otucha.

Q.

— *Panu J. R.*—Artykuł będzie jako „głos publiczny", gdy miejsce pozwoli.

— *Jednemu ze spadłych z etatu.*—Rozmaite instytucje dają pierwszeństwo młodym w przyjmowaniu do służby przed starszymi z tego powodu, że starszy prędzej może stać się niezdolnym do pracy i potrzebować zasiłków. Jest to wyrachowanie zimne, egoistyczne, handlarskie, lecz w naszych czasach zimny rachunek, handel i egoizm górą.

— *Panu S. G. z Chmielnej.*— Nazwisko tłumacza Wallenroda na język angielski Dziewickiego przez pomyłkę wydrukowano „Drzewiecki". Artykuł o tym przekładzie już był.

— *Panu J. C. W. z Mostowej.*—System metryczny jest bardzo dobry do mierzenia długości, powierzchni przestrzeni i ciężaru. Do czasu jednak zastosować się nie da, ponieważ idzie tutaj o obliczenie jednostek trojakiego rodzaju: lat, miesięcy i dni, które nie zostają z sobą w stosunku dziesiętnym, a nawet są niewspółmierne. Możnaby rok podzielić na części dziesiętne, setne i tysiączne, ale w takim razie gdzieżby się podziała rachuba dni? Możnaby także dzień podzielić, jak sz. pan proponuje, na 10 godzin, godziny na 10 chwil, równych prawie dzisiejszym kwadransom, chwilę na 10 minut i t. d. Nie byłoby w tem nic złego. Ale dla konsekwencji wypadałoby 10 dni nazwać „dekadą", jak w kalendarzu rewolucji francuskiej, 100 dni „hektadą", 1,000 dni „kiljadą" a 10,000 „myrjadą", a gdzieżby się wówczas podziała rachuba lat? *Wł. Sabowski.*

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Mamy wiele w zapasie i robimy z nadsyłanych wybór.

— *Panu J. M. K.*—Jeżeli i zegary dotychczasowe i bicie tylko do 12-ej ma pozostać, to w czemże się różnimy. Przeciw używaniu 24-godzinnego podziału w telegrafach i na kolejach, nic nie mówiliśmy. Pocóż jednak nad godziną 1-szą dopisywać 13-tą, nad 2-gą 14-tą i t. d.? Wzrok jest doskonalszym zmysłem od słuchu, nie potrzebuje więc udogodnień, które dla słuchu uważa sz. pan za zbyteczne.

— *Panu A. W. 42-letniemu prenumeratorowi.*—Ojcowie nasi mawiali: „Przyjaźń przyjaźnią, interes interesem", odróżniali więc przyjaźń od interesu. Ów młodzieniec, który dowodził, że przyjaźń jest interesem, wymyślił zatem doktrynę zupełnie nową, która rozszerza może trochę pojęcie interesu, ale zato ścieśnia albo znosi zupełnie pojęcie przyjaźni.

— *Pani Olimpji R. w Bakczysaraju.*—Spóźnione dla braku czasu. Odpowiemy niezadługo listownie.

— *Pani R. E. w Gdańsku.*—Tłumaczów jak pszenicę moglibyśmy wysyłać na spław do Gdańska. Pod tym względem na targu tutejszym wielka hyperprodukcja. Z żalem przeto dziękujemy.

— *Panu T. E. w Myszkowie.*—Zgłosić się trzeba do hr. Augustowej Potockiej, pałac Krasińskich w Warszawie.

— *Panu A. S. w Lublinie.*— „Encyklopedja" Orgelbranda, wydanie zeszłoroczne, z dwoma suplementami. Wiadomość bliższa w każdej miejscowej księgarni.

— *Panu W. W. K. w Cyganówce.*—*Ad impossibilia nemo obligatur.*

— *Panu S. w Krynicy.*—Nie można.

— *Panu M. P. w Paryżu.*—Za wiadomość dziękujemy, chociaż korzystać z niej nie mogliśmy.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Podjęta przez p. ministra spraw wewnętrznych myśl, aby na koszt skarbu, nie używając pośrednictwa towarzystw telefonicznych, zrobić próbę urządzenia i eksploatacji sieci telefonicznych w większych miastach Cesarstwa, otrzymała niedawno, jak donoszą *St.-Pet. wied.*, sankcję prawną. Próba odbyć się ma najpierw w m. Kijowie; *minimum* opłaty abonamentowej oznaczono na 250 rs. rocznie za trzechwiorstową odległość, a przystąpienie do urządzenia rzeczonej komunikacji zależnem będzie od złożenia najmniej 80 deklaracyj osób lub instytucyj życzących sobie posiadać aparaty telefoniczne.

= Główny zarząd poczt i telegrafów wyjaśnia, iż z rozporządzenia byłego departamentu poczt, wskutek umowy zawartej między należącemi do powszechnego związku pocztowego zarządami, do którego należy i Rosja—wprowadzony został wszędzie jednakowy kolor dla oznaczenia każdej z trzech taks wagi korespondencji, a to dla ułatwienia służbie pocztowej rozpoznania ceny marek.

= W roku bieżącym zamierzono przystąpić do budowy 1,200 wiorst linij kolejowych; między innemi ma się rozpocząć budowa linji od Tukumu do Wiadowy i od Żmerynki do Mohylewa nad Dniestrem.

= Według sprawozdań komór celnych morskich i lądowych, przedstawionych departamentowi handlu i rękodzieł, wartość importu towarów zagranicznych do Rosji dosięgnęła za ostatnie 10 miesięcy cyfry 467 miljonów rubli.

= W rządzie gubernjalnym radomskim odbędzie się dnia 18-go lutego licytacja od sumy 56,000 rs. na naprawę szos pierwszorzędnych i mostów w powiatach: radomskim, kozienickim, iłżeckim, opatowskim, sandomierskim i końskim.

= Karetki pocztowe między Warszawą, Radomiem i Kielcami z otwarciem nowej kolei już przestały kursować i dochodzą jedynie do Grójca; również ustał ruch karetek między Kielcami i Piotrkowem a zaprowadzono nowy kurs między Opocznem i Piotrkowem (przez Paradyz i Sulejów) aż do czasu otwarcia całej linji Opoczno—Tomaszów—Koluszki.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 25 osób skazanych na kary pieniężne w drodze administracyjnej za wykroczenia meldunkowe, a między innemi właścicielka jednego z domów na Chłodnej została skazaną na 24 rs. kary.

= Instrukcja dla dorożkarzy wskazuje 25 punktów czyli stacyj, gdzie wolno im stać w oczekiwaniu pasażerów. Że jednak nie trzymają się ściśle przepisów, jak również i nie znają dokładnie instrukcji, głównie dla tej prostej przyczyny, że rzadko któremu z nich znaną jest sztuka czytania, ztąd dla uplastycznienia im chociażby tego jednego paragrafu instrukcji, zarząd policji zaprojektował umieszczanie na placach i punktach do postoju wyznaczonych tablic z odpowiedniemi napisami i wymienieniem ilości dorożek na każde miejsce określonych. Zarząd miejski jednak niezupełnie zgadza się na ten projekt, a to ze względu, że tablice takie, których wreszcie w żadnem mieście nie ma, zacieśniałyby place, utrudniając jeszcze bardziej komunikację i tak dziś przez tramwaje wielce utrudnioną. Wreszcie nie umiejący czytać instrukcji dorożkarze będą przecież w tem samem położeniu co do tablic, tak więc pożytek z nich bardzo wątpliwy, a wydatek na sprawienie obciążałby bez potrzeby kasę miejską. Place zaś, na których wolno stawać dorożkarzom, są im i bez tego dobrze znanie.

= Latarnie gazowe miejskie palą się obecnie godzin 13, a mianowicie od godziny 5-ej minut 15 wieczór do godziny 6-ej minut 15 zrana.

= W miesiącu lutym r. b. odbywać się będą w kościele ewangelicko-reformowanym nabożeństwa w języku niemieckim w dniach 1-ym i 15-ym, zaś w języku polskim w dniach 8-ym i 22-im.

= Pilniejszy nadzór władz policyjno-lekarskich nad dobrocią produktów spożywczych sprawił już ten skutek, iż handlarze i przekupnie wystrzegają się ofiarować publiczności niezdatne do użytku artykuły żywności. Dowodzi tego najlepiej, iż w ciągu ubiegłego tygodnia skonfiskowano tylko: 4 funty zepsutej ryby, 3 garnce i 3 kwarty podrabianego mleka i funt zgniłych grzybów.

= **Z literatury.**

* „Bajki Krasickiego" mają wyjść w Krakowie w bardzo ozdobnej i kosztownej ilustrowanej edycji.

Illustracyj w liczbie przeszło stu dostarczyli młodzi artyści pp. Kruszewski, Tondos, Gąsiorowski i wielu innych.

Publikacja ma się ukazać już w pierwszych dniach kwietnia r. b.

* Ostatni numer *Tygodnika ilustrowanego* zamieszczając dalszy ciąg dramatu Karola Brzozowskiego „Eryk XII-ty", odpiera wieść oszczerczą, rozpuszczoną przez *N. fr. Presse*, a powtórzoną przez jedno z pism tutejszych, jakoby dramat ten był żywcem tłumaczony z Weilena.

Niedorzeczna ta napaść nie ma najmniejszej podstawy, gdyż oprócz tytułów, dramatu polskiego i niemieckiego poetów nie mają nic a nic wspólnego.

W części artystycznej *Tygodnika* spotykamy grupę widoków z kolei dąbrowskiej z portretami naczelnych jej kierowników, dalej wyborną reprodukcję nagrodzonej pierwszym medalem pracy Alfreda Kowalskiego „Jesień".

Na czele numeru pomieszczono portret świeżo zmarłego ś. p. biskupa Borowskiego.

Humoreska Aurelego Urbańskiego „Katastrofa pod Cholewkowem", zręcznie ilustrowana przez p. C. B. Jankowskiego, wiele dodaje życia numerowi.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro zamiast zapowiedzianej w repertuarze opery „Carmen" na scenie teatru Wielkiego usłyszymy „Straszny Dwór".

W tej ostatniej śpiewać będą jutro panie Stromfeld-Klamrzyńska i Hermanówna.

* Przygotowuje się przedstawienie nader interesujące na rzecz schronienia dla nauczycielek.

Pani Popiel-Święcka oświadczyła gotowość ukazania się ze względu na cel dobroczynny stęsknionej za nią publiczności warszawskiej.

Wystąpi ona wspólnie z Modrzejewską i p. Władysławem Szymanowskim w „Iskierce", w której niegdyś z tak niewysłowionym urokiem grała Antoninę.

Zkąd tu przyjdzie dostać biletów na to przedstawienie?

* Juljan Rzewuski, były tancerz baletu warszawskiego, emeryt, zmarł onegdaj.

* P. Rychter został zaproszony na szereg występów w teatrze łódzkim.

Występy te odbędą się w pierwszej połowie lutego r. b.

= Z teatrzyku dobroczynności.

W dniu wczorajszym w kancelarji Towarzystwa dobroczynności odbyły się wybory na prezesa teatrzyku oraz komitetu teatralnego.

P. Romuald Dunin, pragnący opuścić stanowisko prezesa, ponownie obrany na bieżącą kadencję, zaś obowiązek wice-prezesa po p. Lochmanie, objął amator sceny p. Bukaty.

Na reżysera przedstawień w miejsce p. Piramowicza zaproszono p. Wład. Szymanowskiego.

Jednocześnie zapadła decyzja, aby dotychczasowych amatorów zaprosić do dalszej pracy na dobroczynnej scenie.

Przedstawienia zatem rozpoczną się niebawem pod nowem przewodnictwem doświadczonego i zdolnego artysty.

= Wystawa rolniczo-przemysłowa.

Na posiedzeniu wczorajszem delegacji przemysłowej omawiano przedewszystkiem kwestję konstrukcji pawilonów, jakie wzniesione będą na placu Ujazdowskim dla działów przemysłu i rzemiosł.

Po dłuższej dyskusji przyjęto w zasadzie dwa typy pawilonów, przedstawione przez p. Lanci, jeden ozdobniejszy, drugi mniej ozdobny.

W niedługim czasie komitet ogłosi, jaka opłata pobieraną będzie za miejsca w pawilonach jednego i drugiego typu, jak również warunki wznoszenia pawilonów własnych przez wystawców.

Na zebraniu wczorajszem dokonano również wyboru delegacji gospodarczej, której zadaniem będzie urządzenie wszystkich grup działów przemysłu wielkiego, drobnego i rękodzieł.

Posiedzenie komitetu ogólnego zapowiedziane jest na niedzielę nadchodzącą, na godzinę 1-szą po południu.

Dziś dyrekcja muzeum pszczelniczego na Koszykach nadesłała listę sędziów dla grupy pszczelnictwa, przyrzekając równocześnie współudział swój w urządzeniu działu pszczelniczego.

= Jerzy Brandes.

Znakomity estetyk skandynawski przybędzie dnia 4-go lutego do Warszawy i wygłosi trzy prelekcje na cel dobroczynny.

Dwie z nich poświęcone będą romantyzmowi francuskiemu, trzecia „najnowszym prądom literatury skandynawskiej".

Obecnie Brandes bawi w Wiedniu.

= Otwarcie.

W niedzielę, dnia 1-go lutego, o godzinie 1-ej po południu, nastąpi otwarcie uroczyste lokalu Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych.

Lokal mieści się w domu pod nrem 27-ym na Krakowskiem-Przedmieściu.

Za bilet wejścia służą dla członków kwity sznurowe, wydawane od dnia dzisiejszego w biurze Towarzystwa.

= Bal czeski.

W nadchodzącą sobotę w sali towarzystwa „Harmonja" odbędzie się bal pobratymców naszych, zamieszkałych w Warszawie.

Zabawę rozpocznie polonez, a potem par kilkanaście odtańczy uroczą „besedę", taniec narodowy czechów.

Urządzeniem zabawy zajmuje się „Czesko-słowiańska czytelnia".

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Komitet Towarzystwa wioślarskiego urządza w dniu 7-ym lutego w sali resursy obywatelskiej wieczór tańcujący dla członków z rodzinami i wprowadzonych przez nich gości.

Początek zabawy oznaczony na godzinę 9-tą wieczorem.

Bilety nabywać można w kancelarji zimowego lokalu Towarzystwa w dniach 4-ym, 5-ym i 6-ym lutego, w godzinach od 8—10 wieczorem.

= Z ruchu budowlanego.

W roku bieżącym należy się spodziewać więcej niż w zeszłym ożywionego ruchu budowlanego.

Jak nas poinformowano, kilku właścicieli placów

w alei Jerozolimskiej przystępuje z wiosną do wznoszenia domów.

Przy ulicy Marszałkowskiej będą zburzone dwa parterowe domy, na miejsce których staną ozdobne kamienice.

= Z Wisły.

Poziom Wisły bezustannie się obniża.

Obecnie woda wznosi się zaledwie na 17 cali po nad zero.

Rzeka tylko miejscami pokryła się skorupą lodową, środkiem wszakże płynie wraz z gęstą krą.

Dobywanie lodu przy brzegach odbywa się bez przerwy.

= Wędrowny spekulant.

Przejezdny niemiec z tak zwanych „menażerją", który wiele liczył na powodzenie w naszem mieście i rozlokował się na dobre, zawiódł się w swych oczekiwaniach.

Przez pierwsze parę dni do menażerji cisnął się ludek żądny wrażeń; niebawem jednak widzowie spostrzegli, że to jest wyzysk, że za 2. k. zobaczyć można tylko małpę, żółwia i papugę, że za tę cenę to trochę zamało, więc też po dniach kilku w menażerji bywały zupełne pustki.

Zrażony tem niemiec, wyrzekając, że się na nim nie poznano, opuszcza nasze niewdzięczne miasto.

Glückliche Reise!

= Nową koleją.

Moda podróży poślubnych dotyka nawet klasy mniej zamożne.

Oto w dniu wczorajszym pewien oficjalista fabryczny ożenił się z ubogą panienką, która zastrzegła sobie podróż poślubną.

Praktyczny małżonek wyjednał bilety wolnej jazdy i... młoda para wyjechała do Iwangrodu, a następnie nową koleją do Dąbrowy.

Taka podróż wielkich kosztów za sobą nie pociągnie.

Jeżeli już więc młode pary chcą koniecznie podróżować po ślubie, radzimy przejechać się nową koleją.

Zawsze pieniądze zostaną w kraju.

= Niebezpieczne kradzieże.

Od pewnego czasu coraz częściej znowu wydarzają się kradzieże beków gazowych na schodach i korytarzach.

Kradzieże tego rodzaju, z powodu mogącej wyniknąć eksplozji gazu, bywają groźne w skutkach, dlatego pożądanem jest baczne zwracanie uwagi na przyrządy gazowe.

Stosowne ostrzeżenie wydał nawet z tego powodu zarząd zakładu gazowego.

= Rabusie.

Nocy dzisiejszej p. W., powracając około godziny 3-ej do domu na Wspólnej, był napastowany przez dwa indywidua, domagające się pieniędzy.

Pan W., nie tracąc przytomności, bronił się laską i zawołał o pomoc.

To spłoszyło łotrów, którzy ratowali się ucieczką w stronę Koszyków.

= Kradzieże.

Na Dobrej pod nrem 17-ym z mieszkania p. Z., przez wyłamanie zamków, skradziono różne ordery, medale, biżuterję damską i t. p. przedmioty, wartości około 400 rs.—Na Sapieżyńskiej pod nrem 4-ym z mieszkania p. M. F., z kuferka otworzonego wytrychami, zabrano garderobę, zegarek i pieniądze, ogólnej wartości kilkudziesięciu rubli. — Na Nalewkach pod nrem 23 ze sklepu należącego do L. S., za pomocą wyłamania zamków, zabrano 64 sakwojaży i kilkadziesiąt sztuk zamków do tychże. na rs. 210. — Furmanowi Jakubowi K., z wozu na Franciszkańskiej ulicy niewiadomy sprawca ściągnął packę, w której znajdowały się różne wyroby żelazne, wartości rs. 100.—Panu K. C podczas bytności na poczcie z kieszeni tużurka wyciągnięto pugilares z 42 rublami i różnemi ważnemi dokumentami. — Panu M. L. na stacji kolei petersburskiej wyciągnięto z kieszeni tużurka pugilares, w którym znajdowało się rs. 149. — Na Wolskiej z mieszkania stróża B. J. skradziono garderobę i różne drobiazgi na rs. 50.

= Niemiła kąpiel.

Zamieszkały przy ulicy Okopowej czeladnik szewcki Izydor L., będąc w stanie nietrzeźwym, wpadł w miejscu ustępowem do dołu.

Spostrzeżony wcześnie przez stróża, wyciągnięty został w stanie godnym pożałowania.

Otrzeźwiony w jednej chwili tym wypadkiem, spostrzegł z przerażeniem, że w tej kąpieli uronił owoc dwutygodniowej pracy, woreczek z 26 rublami.

= Podrzucenie.

W dniu wczorajszym w sieni domu pod nrem 2-im na Podwalu znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, około 3-ch tygodni życia liczące.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Podpalenie.

Wczoraj wieczorem na Siennej pod nrem 6a mieszkańcy zauważyli wydobywająby się dym z zamkniętej fabryki krochmalu Izaaka C.

Policja i mieszkańcy ogień w samym zarodzie zdołali ugasić.

We wnętrzu budynku znaleziono porozrzucane pakuły i wióry, obficie zlane naftą, co dowodzi, że ktoś chciał rozmyślnie spowodować pożar.

Sędzia śledczy dziś zeszedł na miejsce wypadku.

= Nagła śmierć.

W dniu dzisiejszym w domu pod nrem 8-ym na Nowym-Świecie zmarł nagle niejaki Erdman Bollec, 43 lat wieku liczący.

Przyczyna nagłej śmierci niewiadoma.

Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz policyjno-lekarskich.

= **Wypadki.**—W łaźni parowej na Rybakach spadł z ławki Jan K. i złamał rękę.—Na Bielańskiej pani J. najechana przez wóz roboczy, poniosła ciężki szwank w prawym boku.

= Kolej dąbrowska.

Ruch towarowy na nowej drodze już się na dobre rozpoczął.

Wczoraj stacja Iwangród miała już za przewóz towarów rs. 300 dochodu.

Pociągami osobowemi na linji głównej i odnogach przejeżdża osób sporo.

Największy ruch, jak obecnie, jest na linji Tomaszów-Koluszki.

Zarząd kolei zawarł już konwencję z drogami żelaznemi: warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską, dalej z nadwiślańską i fabryczno-łódzką i na mocy tej konwencji wkrótce już zaprowadzoną będzie bezpośrednia komunikacja biletowa kolei nowej z sąsiedniemi.

Bilety już są w druku.

Dla informacji podróżnych zaznaczamy, że dzieci do lat pięciu, znajdujące się na rękach, biletu za przewóz nie opłacają, dzieci zaś od lat pięciu do dziesięciu w wagonach klasy I-ej i II-ej opłacają połowę biletu, a w wagonach klasy III-ej czwartą część ceny biletu dla dorosłych.

Każdy podróżny, jadący klasą I, II i III, podobnie jak i na innych drogach, może mieć przy sobie pakunek czterdziestofuntowy.

Pociągi osobowe łączą się z takiemiż pociągami dróg sąsiednich w porządku następującym: pocztowy nr 1 z pociągami nr 1 i 6 kolei nadwiślańskiej; w Dąbrowie z pociągami nr 19 (II) i 20 (II) kolei warszawsko-wiedeńskiej; pocztowy nr 2 w Iwangrodzie z pociągiem nr. 2 i 5 kolei nadwiślańskiej w Dąbrowie z pociągiem nr 19 i 20 kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Pociąg miejscowcy nr 3 w Iwangrodzie z pociągiem nr 2 i 5 kolei nadwiślańskiej.

Miejscowy nr 5 w Iwangrodzie z pociągiem nr 1 i 6 kolei nadwiślańskiej; miejscowy w Dąbrowie nr 5 z pociągiem nr 3 kolei warszawsko-wiedeńskiej; miejscowy w Dąbrowie z pociągiem nr 4 kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Pociągi towarowo-osobowe na odnodze Tomaszów-Koluszki nr 1, 2, 3, 4 z pociągami nr 11, 3, 4, 12 kolei warszawsko-wiedeńskiej i z nrami 8, 3, 4, 7, kolei łódzkiej.

Pociągi towarowo-osobowe nr 11 i 12 na dystansie Opoczno-Bodzechów łączą się w Bzinie z pociągami miejscowemi linji głównej nr 3 i 4.

= Z Kutna.

Drzemiące pomimo karnawału nasze miasto i okolica zaczynają się cokolwiek ożywiać.

Ożywienie to budzi zapowiedziany na dzień 7-my lutego bal publiczny, na fundusz budowy kościoła w Kutnie.

O ile wiemy, na zabawę tę wybiera się mnóstwo osób.

= Samobójstwo.

Z Witebska piszą do nas:

W okolicach naszego miasta miał temi dniami miejsce wielce tragiczny wypadek.

Niejaki S., dzierżawca folwarku, człowiek dość zamożny i inteligentny, przed kilku miesiącami zawarł powtórne śluby z osobą o lat kilkanaście młodszą od siebie, nie bacząc na łzy i prośby swej jedynej 18-letniej córki z pierwszego małżeństwa.

Z chwilą wejścia w progi p. S. „drugiej żony"— dla młodej dziewczyny nastały straszne dni prześladowań i wszelkiego rodzaju przykrości, które ciągle wzrastały.

Ojciec tymczasem, opanowany przez swą młodą małżonkę, pozwalał jej na wszystko...

Cierpliwość jednak biednej sieroty musiała się wyczerpać; prześladowana przez macochę postanowiła zakończyć życie i w tym celu zażyła silną dozę kwasu siarczanego.

Biedna zmarła w strasznych męczarniach.

= Koniokradztwo.

We wsi Irządze w pow. włoszczowskim, złodzieje wyprowadzili w tych dniach 12-cie najlepszych koni, które jednak dzięki energicznym zabiegom administratora dóbr miejscowych, p. H., zostały nazajutrz odnalezione w lasach gnieweęcińskich.

W innej wsi w tymże powiecie przyszło między fornalami a złodziejami do formalnej bójki, w której jeden ze złodziei został raniony kulą z rewolweru, a jeden z fornali, raniony również, umarł w parę dni później.

Koniokradztwo na coraz większą skalę rozwija się w włoszczowskiem.

ZE ŚWIATA.

× **Do muzeum narodowego w Krakowie nadesłał** J. I. Kraszewski obraz oryginalny z początków XV-go wieku, dobrze zachowany, odznaczający się niepoślednimi zaletami. Przedstawia on scenę z życia Chrystusa.

× **Wieczorek wełniany** urządza w dniu 7-ym lutego kółko literacko-muzyczne w Rzeszowie galicyjskim. Brawo!

× **Ajent**, zajmujący się od dawnego czasu ułatwianiem naszym włościanom wychodźtwa do Ameryki, przyaresztowany został w Krakowie i ukarany grzywną, 200 złr. wynoszącą. Jest nim izraelita St.

× **Szczerość.** Czasopismo *Aus allen Welttheilen* wystąpiło z uwagą, że rząd niemiecki źle czyni, używając inżenierów polskiego pochodzenia przy budowie fortów. *National Ztng*, w obronie ministra wojny, oświadcza, iż do zachodniej Afryki posłano istotnie jakiegoś poznańczyka, ponieważ dla względów klimatycznych niemcy niechętnie udają się w owe okolice. Co za gołębia słodycz w wytwarzaniu przyczyn!

× **W okolicach Smyrny**, w mieście Tiré, osiadło blisko 30 rodzin żydowskich z Podola. Wśród 18,000 dusz ogólnej ludności kolonjalnej, mała to jest kropelka. Każda rodzina własny ma domek, lecz obowiązaną jest utrzymywać go w porządku. Ogólna pobożność mieszkańców zwróciła uwagę tureckiego rządu, który zaczął ich krępować. Okoliczność ta stała się powodem, że garstka naszych żydów o kiju żebraczym powróciła do Europy.

× **„Lal".** Pod tym tytułem ukazała się w New-Yorku nowa powieść Hammonda. Rzecz, osnuta na stosunkach polskich w Ameryce, budzi dla nas interes szczególny. Autor oparł się na obserwacjach osoby sobie znanej, która długo przebywała w Detroicie i studjowała przebywające tam kółka polskie. Wprawdzie sylwetki, jak np. Johna Tyscovius'a, nic nie mają wspólnego z naszą kulturą, to przecież dobrze odbijają transformację, której uległ duch ludowy pod wpływem otoczenia obcego. Bohaterka powieści, Teodora, nie odpowiada kobietom naszym, ale też i nie jest im zupełnie obcą. Inne postacie dobrze się dostrajają do całości, nawet zanglezowane typy dra Willisa i Borlera. Powieść już jest w handlu tutejszym i wkrótce ujrzy światło w jednem z czasopism miejscowych.

× **Dla wegetarjanów** czyli „jaroszów" mamy radosną nowinę. W ostatnich pismach angielskich czytamy wiadomość, iż Pasteur na posiedzeniu przyrodników paryskich podniósł głos w obronie wegetarjanizmu, twierdząc, iż system ten zabezpiecza od wielu zakaźnych cierpień, a między innemi od cholery. Uwagę tę w Anglji tak do serca wzięto, że pod Ely otwartą ma być kolonja, celem przeprowadzenia odnośnej ekspertyzy.

× **Dla dam** podaje następujące przepisy zachowania się, wychodząca w stolicy Francji *Vie parisienne*: „Miej pani wejrzenie pewne, pozory zupełnej obojętności, głos łagodny. Mów bez gestów i tak jakbyś nie myślała o tem co mówisz. Bądź dowcipną ale jakby od niechcenia, mimowoli, natomiast słuchaj zawsze uważnie. Umiej wiele a pytaj o wszystko; bądź oczytaną ale cytuj jaknajmniej, wiedz o wszystkiem a zawsze udawaj zdziwioną. Pragnij wszystkiego a nie proś o nic. Czuj głęboko a miej twarz marmurową. Spij długo, by nigdy nie być zaspaną. Jedz dużo, by mieć zawsze sił pod dostatkiem. Bądź wesołą, by świeżość piękności zachować. Bądź pobłażliwą, by zyskać sympatję ludzi. Bądź dobroczynną dla własnej przyjemności. Nie rumień się nigdy. Miej wzrok bystry, sąd szybki i nie namyślaj się długo." Wierzyć chcemy, że przepisy powyższe znajdą zastosowanie i na naszym gruncie.

Nekrologja.

W dniu 24-ym b. m. zakończył zasłużony żywot nestor polskich lekarzy, Maciej Józef **Brodowicz.**

Urodzony w Grzymałowie 24-go lutego 1790-go r., nauki odbywał w Zbarażu i Brzeżanach, następnie uczęszczał na wydział filozoficzny we Lwowie; ztąd w r. 1810-ym udał się do Wiednia, gdzie po rocznym kursie na poprzednio studjowanem polu, przeniósł się na fakultet medyczny i ten po pięciu latach w r. 1817-ym ukończył.

Krótko był lekarzem przy oddziale (Secundärarzt) dra Bendy, następnie objął obowiązki adjunkta przy dyrektorze kliniki lekarskiej Raimannie.

W Wiedniu przebył Brodowicz niesłychanie ciekawą epokę pod względem politycznym, która na jego życiu pewien stygmat wycisnęła. Dom Lubomirskich, w którym znalazł opiekę i poparcie, stał się dlań wówczas ogniskiem towarzyskiem, z którego wyniósł ogładę i pewien wykwint towarzyski, co mu do końca życia towarzyszył.

Dnia 17-go lutego 1823-go r., Brodowicz mianowany został rzeczywistym profesorem praktyki i kli-

niki lekarskiej przy wszechnicy Jagiellońskiej, przyczem objął zastępczo urząd konserwatora uniwersytetu ze strony Austrji, oraz członka wielkiej rady przy szkołach krakowskich. Na posterunku tym zostawał przez lat 20, z wielkim dla zakładów naukowych pożytkiem.

Powołany przez komisję nadworną wiedeńską, brał udział w delegacji akademickiej przy ustroju szkół, a zarazem był referentem ustawy szpitalnej, oraz członkiem rady nadzorczej zakładów leczniczych. Od 1833-go r. przez lat 5 pełnił gorliwie obowiązki dziekana wydziału medycznego. Następnie senat powierzył mu rektorstwo, które do 1840-go r. piastował.

W 1850-ym r. porzucił z powszechnym żalem zawód nauczycielski, położywszy niespożyte zasługi przy urządzeniu klinik, oraz przez ostatnie 9 lat, jako komisarz przy wszystkich instytucjach naukowych w Krakowie. Z operatów jego, w tej epoce dokonanych, zasługuje na uwagę ustawa szpitalna, odpowiadająca wszelkim spółczesnym wymogom sanitarnym, a pod względem naukowym o wiele prześcigająca epokę. Z prac jego naukowych wymieniamy: „Rozprawa gradualna z anatomji", Wiedeń. 1817; „O instytucjach klinicznych" (odczyt), Krak. 1828; „Żywot Badurskiego" (w Rocz. wydz. lekar.); „Dzieje zakładów klinicznych" (tamże, 1843); „Rzut oka na stan Tow. naukowego", „Sprawozdanie z czynności tejże instyt." (Roczniki, 1841); „Przegląd ogólny zawodu lekarskiego i nauczycielskiego", 1871. Jest to autobjografja pełna ciekawych spostrzeżeń, o której posypało się w swoim czasie mnóstwo pochlebnych spostrzeżeń. Skrócenie tej kapitalnej pracy ukazało się pt. „Curiculum vitae" dla przyjaciół. Regestrując działalność swoją, wydał ważniejsze dokumenta, jego dotyczące osoby, które przypisami objaśnił. Wreszcie zanotować wypada, iż w okolicznościowych wypadkach Brodowicz miewał natchnienie do wypowiadania wcale zręcznych wierszyków, które czasami w dziennikach drukował.

Był to człowiek niezmiernie uczciwy i chętnie pomoc ubogim niosący. Uczynność robiła mu przyjaciół w mieście i okolicy, to też gdy jubileusz jego zasług lekarskich 1867 roku obchodzono, spotkały go hołdy całego społeczeństwa, mimo, że starzec uniknąć ich pragnął. Umierał, jak przystało chrześcijaninowi, z pogodą ducha i wiarą głęboką.

Bliższe materjały do życiorysu Brodowicza znajdzie czytelnik w „Piśmie jubileuszowem", opublikowanem w Krakowie dnia 19 października 1867 roku, i w artykule, skreślonym przez dra Szokalskiego w w *Tyg. ilustr.* za r. 1872-gi.

* * *

† Jednocześnie prawie przeniósł się do wieczności Kalikst **Wolski**, znany podróżnik i pisarz.

Urodzony r. 1816-go we wsi Potoczek, w dawnem województwie lubelskiem, uczęszczał do szkół pijarskich. W Paryżu, gruntownie posiadając język francuski, pracował w charakterze korektora przy drukarniach.

Po sześciu latach złożył egzamin na inżeniera i wyjechał do Dieppe, jako delegat ministerjum robót publicznych dla wybudowania morskiej tamy. Szkic jego (*avant projets*) do budowy kilku dróg żelaznych, łączących Bordeaux, Besançon i Milhuzę, zjednały mu ogólne uznanie specjalistów.

W 1852-im r. spotykamy go w Ameryce, tworzącego falanster w Taxas; próba jednak nie udała się. Wówczas Wolski wyjechał do Zamixiany i tam przebył pięć lat. Wreszcie zwiedził Kubę. W owej epoce spotkało go wielkie nieszczęście, spaliła mu się bowiem żona, skutkiem zajęcia się sukni od iskier, wypadających na ulicy i wiatrem niesionych.

Przybył on wówczas do kraju z powabną córką, która była ozdobą warszawskich salonów. On to zachęcił Modrzejewską, aby wyjechała do Ameryki, wróżąc, iż tam sławę wszechświatową posiędzie. Czas jakiś był inżenierem w zarządzie dróg bitych, następnie wyjechał do Galicji i wziął się do pióra. W *Kłosach* drukował „Podróż po Ameryce" za rok 1865-ty i 1867-my, drugi raz później wydaną we Lwowie. Z pobytu nad Dunajem ułożył dziełko „O przeszłości i teraźniejszości Rumunji" (dwie edycje). Wydał wreszcie Braffmanna „Żydzi i kahały". Po angielsku drukował historję Polski, oraz Rumunji, o których miejscowa prasa wyraziła się pochlebnie. Z jego prac dziennikarskich szczególną uwagę zwrócił artykuł: „Wyjątkowy skutek towarzystw wstrzemięźliwości, zaprowadzonych w Ameryce" oraz dwa opowiadania powieściowe: „Zupa z ostryg", szkic z życia kobiet amerykańskich, tudzież „Niesumienny zalotnik", szkic z życia irlandczyków, osiedlonych w Ameryce, wszystko drukowane w *Kłosach*. Wolski gasł od roku, doznając aż do chwil ostatnich serdecznej opieki od rodziny Chłapowskich. Wiadomość o jego zgonie boleśnie ogół myślący dotknęła.

† Ś. p. Eugenjusz **Żmijewski**, literat, przeżywszy lat 68, w dniu 26-ym stycznia r. b. życie zakończył. Pozostała żona, syn i córki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie we czwartek, to jest dnia 29-go b. m. o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —133—

† Ś. p. Klodylda ze Skorupskich **Krzywoszewska**, po długiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, w dniu 27-ym stycznia 1885 r. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 42. Pozostały mąż z synem zapraszają rodzeństwo, krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 30-go b. m., to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —353—

† We czwartek d. 29-go stycznia odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po karmelickim) o godzinie **11-ej** zrana nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zdzisława **Rulikowskiego**, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —328—

† We czwartek, to jest dnia 29-go stycznia, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej i pół** rano odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Henryka **Janasz**, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —358—

† Jutro, to jest dnia 29-go stycznia, o godzinie **11-ej** rano, odbędzie się w kościele św. Krzyża msza żałobna za duszę ś. p. Romana **Kleczeńskiego**, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —360

† W piątek, to jest dnia 30-go b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. córki mej Bronisławy, a w 10-tą męża mego Józefa, **Sikorskich**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **9-ej** zrana na które pozostała w ciężkim smutku matka z rodziną zaprasza życzliwych. 2—344—

† Dnia 30-go stycznia r. b., to jest w piątek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w nadchodzącą rocznicę imienin ukochanej córki naszej ś. p. Marji z Babczyńskich **Sikorskiej**, jako też i małżonka jej ś. p. Juljana **Sikorskiego**, adwokata, na które zapraszamy serdecznie krewnych i przyjaciół zmarłych. 2—354—

† Jutro, to jest we czwartek, jako w 22-gą rocznicę śmierci ś. p. Koronata **Cyrońskiego**, b. starszego rewizora pomiarów w b. komisji skarbu, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —337—

† Dnia 29-go b. m., to jest we czwartek, za duszę ś. p. Józefy z Iwańskich **Rutkowskiej**, odbędzie się msza żałobna w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —356—

Z Cesarstwa.

Petersburg 26-go stycznia.— *Graždanin* dowiaduje się, że z koncentrujących się w ministerjum spraw wewnętrznych interesów pod specjalny kierunek nowo mianowanego towarzyszem ministra, senatora Plewego, przejść mają: departament gospodarczy, oddziały ziemski, statystyczny i budowlany, oraz główny zarząd do spraw prasowych.

Petersburg 26-go stycznia. — W gazecie *Now. wr.* czytamy: „W Warszawie w tych dniach grzebano polskiego poetę, Odyńca. W orszaku pogrzebowym przyjęło udział 30 tysięcy ludzi. Adresy, wieńce, łzy, płacze... A Odyniec ostatniemi czasy polakom drogim był tylko jako przyjaciel Mickiewicza. Jego samego nawet trochę nie lubiono za jeden wiersz poświęcony Cesarzowi Aleksandrowi Mikołajewiczowi. A pomimo to 30 tysięcy!... *Warsz. dniew.* tak był zdumiony tą wspaniałą procesją, że odezwał się o „„tajemniczej ręce"". A cóż tu ma do czynienia „„tajemnicza ręka""? Zmarły poeta nie nastręczał żadnych powodów do manifestacyj z ukrytą myślą. Ale polacy są wrażliwi i względem swoich wydatniejszych ludzi zachowują się nie tak jak my."

Petersburg 26 go stycznia.—*Nowoje wremja* zainteresowało się żywo ostatniemi wypadkami londyńskiemi i z ich powodu rzuca w artykule wstępnym następne uwagi: „Bezmyślna ohyda spełnionego czynu może tylko wzmocnić uczucie oburzenia, budzące się w każdym uczciwie myślącym człowieku, bez względu do jakiegokolwiekby stronnictwa należał, jakichkolwiek byłby przekonań. Niegodziwcy dopuszczający się podobnych czynów, kwapią się, rzec można, ze złożeniem dowodów, jak dalece stosownemi byłyby środki, stawiające ich, że tak powiemy, po za obrębem człowieczeństwa, nadające charakter prawa, czyniące pożądanemi i bezwarunkowo koniecznemi wszelkie sposoby, mogące wytępić tę zarazę, zmyć piętno hańby, rzucone przez nią na cały świat cywilizowany. Czyliż nareszcie anglicy zrozumieją, że bez istotnego międzynarodowego uzbrojenia przeciw rycerzom dynamitu, cel taki osiągnąć się nie da? Kilka dni temu między Rosją a Niemcami zawarty został układ, otwierający drogę do nowej fazy w walce rządów z anarchją. Mocarstwa te uznały przestępstwa kryminalne, oparte na politycznym gruncie, za proste zbrodnie i ekstradycja sprawców takich przestępstw obowiązuje obadwa rządy. Przykład więc jest dany, i to przykład zupełnie zgodny z zapatrywaniami najlepszych i największą powagę mających przedstawicieli nauki prawa międzynarodowego. Pozostaje zatem tylko korzystać z tej inicjatywy. Przy jednakowem ze strony wszystkich rządów traktowaniu kwestji wydawania podobnych pseudo-politycznych przestępców, możnaby z łatwością w bardzo niedługim czasie zupełnie unicestwić haniebny „sztab" partji politycznych morderców i „techników" wojny dynamitowej. Któż nie wie, że Anglja zawsze była i pozostała dotychczas główną zawadą do osiągnięcia takiego do najwyższego stopnia pożądanego celu? Jeżeli ministerjum Gladstone'a, dla rozmaitych politycznych względów, nie uważa dla siebie za możliwe dać inicjatywę do koniecznych układów, to dwa mocarstwa które jawnie, wobec całej Europy, czynem dowiodły, że ich nie powstrzymają żadne względy tej kategorji, mają zdaje się zupełne prawo podnieść głos dla powszechnego dobra i ogłosić hasło całemu cywilizowanemu światu."

Z ostatniej chwili.

Cesarz Wilhelm, według najnowszych wiadomości, ma się lepiej, z powodu jednakże osłabienia, wynikłego z cierpień zeszłotygodniowych, musi strzedz się wszelkiego utrudzenia, dlatego nie był obecnym podczas obiadu familijnego w dniu 25-ym b. m.

Z Frankfurtu telegrafują do *Tagblattu* berlińskiego: Brat uwięzionego w Hockenheimie rzemieślnika zeznał, iż tenże jest mordercą Rumpfa. Uwięziony nazywa się Juljusz Lieske i pochodzi z Zossen w Marchji brandeburskiej. Jest szewcem z profesji; od trzech lat bawił po za granicami Niemiec. Obecnie przybył z Szwajcarji, dokąd zamierzał udać się pieszo z powrotem. Morderstwa dopuścił się z polecenia komitetu anarchicznego. Liczy lat 27, jest średniej budowy.

W sobotę policja hamburska otrzymała pismo bezimienne, które oświadcza, iż gmach giełdy tamtejszej ma być podczas otwartego zgromadzenia wysadzonym w powietrze.

Liberté donosi, że obecny nuncjusz papieski w Madrycie, msgr Rampolla, zamianowany został nuncjuszem w Paryżu w miejsce msgra Rende, który ma zostać kardynałem.

Tribuna dowiaduje się, iż sfery rządowe we Włoszech zaniepokojone są mocno wiadomościami o losach wyprawy lorda Wolseleya, ponieważ, wedle zawartej z Anglją umowy, w razie klęski tegoż Włochy obowiązane są zastąpić załogi angielskie nad Czerwonem morzem i nieść pomoc anglikom. Intendentura otrzymała rozkaz przygotowania 12,000 uniformów płóciennych. Drugi oddział wyprawy (do Assabu?) ma wyruszyć z Neapolu pomiędzy 5-m i 10-ym lutego.

Policja londyńska strzeże pilnie siedmiu indywiduów, podejrzanych o udział w zamachu dynamitowym na Westminster i Tower. Onegdaj przesłuchano aresztowanego już w sobotę irlandczyka z Ameryki. Żył on od pięciu lat w Stanach Zjednoczonych i w jesieni powrócił do Anglji. Nazywa się Gilbert, pochodzi z hrabstwa Cork, liczy lat 23.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 28-go stycznia.

Na wczorajszem posiedzeniu rady państwa minister sprawiedliwości, Prażak, odpowiadając na interpelację w sprawie zaniechanego procesu o zdradę stanu (zamierzony, lecz nie wykonany zamach na cesarza austrjackiego, *przyp. red.*) zaprzeczył kategorycznie posądzeniu, jakoby śledztwo w rzeczonej sprawie zostało tendencyjnie wdrożonem i nazwał twierdzenie, jakoby wskutek zeznań oskarżonych potrzeba dalszego śledztwa okazała się zbyteczną, mylnem. Wszelkie pogłoski o złem obchodzeniu się z oskarżonymi w więzieniu śledczem są nieuzasadnione. Rząd nie wywierał żadnego wpływu na tok rzeczy, wniósł tylko zaniechanie dalszego śledztwa. Wniosek Schönerera, aby nad odpowiedzią ministra rozpocząć rozprawy, odrzucony został **141** głosami przeciw 101.

GIEŁDA

dnia 28-go stycznia 1885-go roku.

Nieco większy dziś pokup niż wczoraj sprawił, iż pomimo wyższych kursów berlińskich wczorajszych i notowań nie gorszych, kursa walut obcych na giełdzie warszawskiej z początku niższe niż wczoraj, wzmocniły się później nieco tak, że w końcu płacono tyleż co wczoraj przy zamknięciu czynności giełdowych.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 46.90 jak wczoraj żądano. Płacono 46.77½ z początku, potem zaś przy większem zapotrzebowaniu 46.80 również jak wczoraj. Krótkoterminowe 46.82½ o 2½ kop. niżej w żądaniu, z początku oddawano po 46.70, 46.72½, w końcu zaś płacono jak wczoraj 46.75.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonano tranzakcyj.

Na Londyn bez ruchu—żądano 9.50 bez zmiany.

Na Paryż 37.85—o 5 kop. taniej w żądaniu. Płacono z początku bardzo stosunkowo nisko bo tylko 37.70, lecz później kurs wrócił do 37.75 i 37.77½.

Na Wiedeń 77.70 bez zmiany. Płacono również bez zmiany 77.40, 77.50 w niewielkich ilościach.

W ogóle pomimo to wszystko ruch nie był wielki.

Papierami również niezbyt wielkie obroty. Kursa ich jednak w ogóle mocno się trzymały.

Listy likwidacyjne 88 i 87.80 wedle wielkości odcinków w żądaniu.

Pożyczka wschodnia I-ej i II-ej 97.60 w żądaniu; III-ej poszukują bezskutecznie po 97.50.

Listy wileńskie długoterminowe 94.25 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie przy podnoszeniu się ich kursu w Berlinie podnoszą się i u nas. Za serji I-ej, II-ej i III-ej bez różnicy 97.85 żądają i dosyć chętnie płacą 97.60 i 97.65; serji IV-ej 96.25, V-ej 95.10 w żądaniu, płacą 94.90 i 95 a nawet wyjątkowo 95.05.

Listy zastawne miasta Warszawy 95.50, 93.20, 92.60, 92.40; serji II-ej po 92.95, IV-ej 92 i 92.05 kupowano.

Obligi 91.

Listy łódzkie ciągle bardzo mocno — 87.25, 86 i 84.75 żądają.

Akcje w zastoju zupełnym.

Godzina 12½. Usposobienie dosyć stosunkowo mocne. Kursa końcowe dosyć chętnie płacono.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 26 i 27 stycznia r. 1885-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Świętokrzyska 21,—Chmielewska, hotel Saski,—Józef Beer Eidelson,—Nissenson,—Boecker, Marszałkowska,—Hotel Krakowski 14, Bijejko,—Fraget,—Jezierski, Świętojerska 1 m. 41,—Mordka Szapiro, Pańska 9,—Ridel,—Landau,—Jachnikowski, — Wasili Perłow,—Herse,—Hotel Paris, Leon Rosenthal,—Cizek, —A. Grundland,—Koperski, uniwersytet,—Eugenja Woyciechowska, Niecała 1,—Ulica Krakow, jenerał Debartolli,—Edward Bomański, Miodowa 3,—Lipniczenko, Saski nr 64,—Jachnikowski i Krayewski.—Elbaum, Pańska 38,—Łukoskiemu, Lipowa 3,—Guranowski, Elektoralna 2,— Józef Orsacz,— Bogusław Berko Beiłkenu,— Ciągliński, hotel Saski,— Jakób Lichtensthal,—Jakób Landecker,—Rosen, hotel Poznański,—S. D. Zolberg,—Nochim Etolman,—Zuk,—Bernsztejn i Komp., ulica Lamana,—Edward Jastrzębski, Wspólna 13,—Darewska, Żurawia 11,—Wasili Perłow.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma honor zawiadomić członków swoich, że w dniu 19 (31-ym) stycznia r. b., to jest w sobotę, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się w gmachu Towarzystwa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nrem 370, posiedzenie zgromadzenia centralnego, na które szanownych członków uprzejmie się zaprasza.

Głównym celem zebrania będzie rozpatrzenie budżetu, ułożonego na rok 1885-ty, który to budżet osoby interesujące się sprawami Towarzystwa mogą przeglądać każdodziennie w kancelarji Towarzystwa od 5-ej do 7-ej po południu.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Paletrze.* Na czwartej być nie mogłem—będę jednak na piątej maskaradzie. Czekam. (345)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28-go stycznia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46 82½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 50	—.—
Paryż 100 franków „ „	37 85	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.70	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.85	—.—
m.	97.85	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	93.20	—.—
„ „ „ III	92.60	—.—
„ „ „ IV	92 40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	87.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88.—	—.—
małe	87.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97 60	—.—
II „ „ rs. 100	97.60	—.—
III „ „ rs. 100	—.—	97.50
Listy wileńskie długoter.	94.25	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 50
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 111½
Od Listów zast. m. Łodzi kop 120 15/16
Od Listów likwidacyjnych kop. 63⅓

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 28-go stycznia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	570	615
„ „ pstra i dobra	—	—	640	650
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	675
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	505	515
„ średnie (nowe)	—	—	500	502
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 28-go stycznia 1884 roku.
Burt. skład. garniec rs. 2 kop. 45.
„ wiadro rs. 7 kop. 53¹.

„PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY"

CZASOPISMO

poświęcone sprawom wychowania domowego i szkolnego.

wychodzić będzie w r. b. 1885,

w zakresie i na warunkach dotychczasowych.

Działy wypełniające „Przegląd Pedagogiczny" obejmowały dotąd:

1) Artykuły ogólnej treści z zakresu pedagogiki,
2) Artykuły z dziedziny historji pedagogiki,
3) Artykuły z dziedziny psychologji wychowawczej.
4) Hygienę szkolną.
5) Statystykę i metodykę.
6) Rozbiory podręczników i książek dla dzieci.
7) Sprawozdania z działalności pedagogicznej u nas, w Cesarstwie i Zagranicą.
8) Ogłoszenia wreszcie, pozostające w związku z pedagogiką i szkołami.

Działy pomienione staraliśmy się uwzględniać w piśmie, w miarę, rozumie się naszej możności. Żadanie Redakcji, wypowiadamy to szczerze, okazało się nader trudnem przy wielu warunkach, niesprzyjających rozwojowi podobnego, jak nasze, wydawnictwa. Nie zniechęcamy się atoli, nie opuszczamy rąk: wierni głosowi prawdy, dobru ogólnemu i przyjętym na się obowiązkom rzecznictwa sprawy wychowania młodzieży naszej — śmiało idziemy naprzód. W roku p., wypełniając możliwie szczegółowo każdą z przytoczonych wyżej rubryk, ku czemu zapewniliśmy sobie współpracownictwo wielu znanych zaszczytnie na polu pedagogicznem autorów naszych, perjodycznie dawać będziemy w „Przeglądzie Pedagogicznym" sprawozdania i rozbiory krytyczne z literatury dla młodzieży.

a) **Z beletrystyki dziecięcej (rozrywkowe)**
b) **Z podręczników szkolnych.**
c) **Z książek ludowych.**

W przekonaniu, że **Dom i Szkoła** zarówno reprezentowanemi być winny w Czasopiśmie Pedagogicznem, — zwracamy się też na tem miejscu, ze słówkiem gorącej prośby do Szanownej Publiczności, interesującej się dobrem młodzieży naszej, do ludzi dobrej woli, o nadsyłanie do Redakcji „Przeglądu Pedagogicznego" uwag swych i przeróżnych spostrzeżeń, tyczących się świata dziecięcego, zachowania się jego w kołach rodzinnych, z kierunku umysłowego i moralnego, dążeń i aspiracyj przeróżnych itp. Idzie nam tu o zawiązanie ściślejszych stosunków publiczności z pismem: wszystko przyjmiemy z wdzięcznością, cokolwiekby wkraczało w obręb działu rzeczonego. Staraniem już będzie Redakcji „Przeglądu Pedagogicznego" właściwie oświetlać fakty, jakby wyciągnąć z nich wnioski, postulaty sformułować itp. Przyszłość okaże czy, i o ile, sprostamy podjętym staraniom.

Redaktor—Wydawca
E. Babiński.

183r

TYGODNIK POWSZECHNY

Pismo illustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone.

Siły literackie i artystyczne pierwszorzędne.

W roku bieżącym pomieszczone będą prócz bieżących i okolicznościowych, prac: **Kraszewskiego, Deotymy, d-ra Antoniego J., Gawalewicza Marjana, Gersona Wojciecha, Jarochowskiego Kazimierza, Jordana, Kaszewskiego Kazimierza, Orzeszkowej Elizy, Sowińskiego Leonarda** etc.

Z powieści większych rozpoczęto już druk zajmującej POWIEŚCI HISTORYCZNEJ z czasów Władysława IV-go p. t.: **Grzechy Królewskie**, pióra **Wincentego Rapackiego**, oraz tłómaczone: **Jokai'a Swiat na opak** i **Durg'a**, Nina,

Niebawem rozpocznie się druk **Nocy bezsennych J. I. Kraszewskiego.** Jest to praca w rodzaju pamiętnika, wysokiego nastroju, kreśląc dzieje życia autora i społeczeństwa dawniejszych i obecnych czasów.

Na premjum za rok 1885 przeznaczono świetne illustrowane wydanie WIESŁAWA **Kazimierza Brodzińskiego**, z illustracjami **Juljusza Kossaka**, za dopłatą rs. 1, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 50. Dla nieprenumerujących „Tygodnika Powszechnego," cena wyższa rs. 2.

Cena Tygodnika Powszechnego w Warszawie: rocznie **rs. 8**, półrocznie **rs. 4**, kwartalnie **rs. 2**. miesięcznie **kop. 67**. — Z PRZESYŁKĄ POCZTĄ, rocznie **rs. 12**, półrocznie **rs. 6**, kwartalnie **rs. 3.**

90r

Prospekt i Nr okazowy Tygodnika rozsyła się na żądanie bezpłatnie.

ADRES: Maurycy Orgelbrand w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

PAPIEROSY

„NORMA"

BRACI POLAKIEWICZ.

97R



194

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS.

Miodowa Nr **6**, obok składu aptecznego, odznacza się **pięknemi** fasonami i krojem **wystudjowanym**, zdobiącym każdą figurę.

CENNIK UBIORÓW:	tańszych	wykwintnych.
Garnitur czarny i frakowy, . . .	od rs. 30	od rs. 40
Garnitur żakietowy	od rs. 22	od rs, 36
Garnitur marynarkowy	od rs. 20	od rs. 33
Palto watowe	od rs. 26	od rs. 38
Spodnie	od rs. 6	od rs. 10

Obstalunki na żądanie wykonywa w 24 godzin.

„Balsam Bormani"



zatwierdzony przez Radę Lekarską, przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych, jako środek do użycia zewnętrznego przeciwko:

Cholerynie, Reumatyzmowi, Reumatycznemu bólowi zębów i łamaniu w kościach.

Cena za flaszkę rs. 1 k. 20.

Liczne chlubne świadectwa i podziękowania, jakiemi zaszczycony został wynalazca, świadczą o zbawiennych skutkach użycia „Balsamu Bormanni." 106R

Dostać można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, oraz w Aptekach w **Warszawie i na prowincji.**

SKŁAD FUTER
J. GAWARECKI

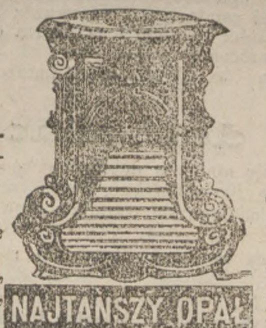
Plac Teatralny Nr 7, dom p. Neprosa.

Z powodu zwinięcia Magazynu, sprzedaje po cenach niżej kosztu: **Futra** damskie i mezkie gotowe, **Mufki, Kołnierze i Czapki,** oraz **Futra** w błamach i skórkach. 230

Przenośne KOMINKI i Piecyki **GAZOWE,** wydzielające 40 stopni ciepła, bez najmniejszego odoru gazowego.

Koszta opału $1\frac{1}{2}$ kop. na godzinę. w cenie rs. 8, 10, $13\frac{1}{2}$, $17\frac{1}{2}$, 18, 20, 24 i 30.

187R



NAJTAŃSZY OPAŁ

MOTORY PAROWE

Najnowszych systemów. Oszczędność opału 50% o sile ½ do 20 koni.

MASZYNY I APARATY

dla wszelkich fabryk, zakładów przemysłowych i warsztatów rękodzielniczych, po cenach fabrycznych,

ZYGMUNT KEMPIŃSKI

poleca **KARMELICKA 2,** (od Leszna 2-gi dom).

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Stycznia (11 Lutego) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1885 dla m. Warszawy:

1) 150 sążni kwadratowych foremnych kamiennych granitowych kostek, od 43 rubli za sążeń kwadratowy.
2) 1500 sążni kwadratowych zwyczajnych kamiennych granitowych kostek, od 28 rs za sążeń kwadratowy.
3) 300 sążni bieżących burtnic granitowych, od 11 rs. za sążeń bież.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklaracje, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 5200 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 dla m. Warszawy.

1) 150 sążni kwadratowych foremnych kamiennych granitowych kostek,od 43 rubli za sążeń kwadratowy.
2) 1500 sążni kwadratowych zwyczajnych kamiennych, granitowych kostek, od 28 rs za sążeń kwadratowy.
3) 300 sążni bieżąc. burtnic granitowych od 11 rs. za sążeń bieżący,

z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 5200 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 198r

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 42, 2699 R



SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

OLIWA NICEJSKA,

Octy stołowe i Essencja Octowa Frankfurtska,

znajdują się w znacznych zapasach

w Składach Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek. | **i ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy ulicą Świętokrzyzką i Rysią.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 2466R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b., o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 na potrzeby miasta około 200 sążni kub., zwiru rzecznego, od rs, 30 za sążeń kubiczny,

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 600 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia.... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 na potrzeby miasta około 200 sążni kub. żwiru rzecznego po cenie ..... rs. za sążeń kubiczny, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości 600 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia ..... (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 69r

Dom Handlowy
Dostawców Jego Cesarskiej Mości
Jana Dmitriewicza Ryłownikowa
i Synów. 17

Mając od roku otwarty główny kantor i skład mąki **Krupczatki** w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 14, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla wygody kupujących **mąkę Krupczatkę** w najlepszym gatunku, pochodzącą z własnego mechanicznego walcowego młyna, sprzedaje hurtownie i detalicznie w workach i woreczkach 5-o pudowych, 2 i pół pudowych i 1-o pudowych, 20, 10 i 5 funtowych. Worki i woreczki są oplombowane, co ochrania kupującego od wszelkich malwersacji w gatunku i wadze, a przyklejona na woreczku karteczka z ceną, usunie wszelkie nadużycia i da możność sprawdzenia takowej z cennikiem w głównym kantorze wywieszonym. — **Mąka żytnia pytlowa** własnego wyrobu znajduje się także w składzie.

Zamówienia na większe partje z Warszawy lub z prowincji, uskuteczniane być mogą za pośrednictwem głównego kantoru, który w razie potrzeby dostawę zarządzi wprost z młyna, położonego przy stacji Głuszkowo na kolei Kursko-Kijowskiej.

STADO KRASNE.

W Krasnem, trzy mile od stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej Ciechanów, poczynając od dnia **15 Lutego** r. b., stanowić będą następujące ogiery:

1. **Highlander,** gniady, czystej krwi angielskiej (ojciec Lambtona, Ajaxa, Hildy, Perkuna, Highlander i wielu innych zwycięzców), po Champagne i Fleet-faat, stanowić bedzie klacze czystej krwi po rs. 300 i na stajnię rs. 10

2. **Lambton,** skarogniady, czystej krwi angielskiej, po Highlander i Lady Lambken, od klaczy czystej krwi po rs. 150, pół-krwi po rs. 30 i na stajnię rs. 3. Nagród na torach Królestwa i Cesarstwa Lambton otrzymał 17.

3. **Zützen,** gniady, czystej krwi angielskiej, po Blue-Gawn i S-t Agness po West-Australien, od klaczy czystej krwi, po rs. 150, pół-krwi po rs. 50 i na stajnię po rs. 5. (Ogier ten wygrał Union berliński i kilka innych znuczniejszych gonitw w Niemczech).

4. **Abdelkader.** skarogniady, czystej krwi arabskiej, po Saidzie i Medynie od klaczy rs. 25 i na stajnię rs. 2. (Abdelkader na wystawie w Warszawie w r. 1874 dostał medal złoty).

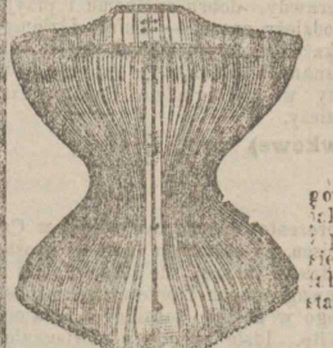
5. **Olbrzym** kary, pół-krwi Suffolk. od klaczy po rs. 15 i na stajnię rs. 2.

6. **Sfinx,** skarogniady, pół-krwi Suffolk, od klaczy po rs. 10 i na stajnię rs. 2.

7. **Loch,** szpakowaty, pół-krwi arabskiej, od klaczy po rs. 5 i na stajnię rs. 1.

Klaczom przysłanym na dłuższy czas, zapewnia się odpowiednie pomieszczenie bezpłatnie; owies i siano po cenach targowych. Na żądanie obsługa miejscowa za opłatą po kop. 15 dziennie od klaczy.

Zamówienia przyjmuje Administracja dóbr Krasne, pocztą lub telegrafem, przez Przasnysz. 185R



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakoto: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwemi fiszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako dostawcy na całą Rossję. 84R

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

Wilhelm Steiner, Fabryka Świętokrzyzka 24.

W IMIENIU
KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.
W sprawie karnej przeciwko

Karolowi Hubertowi Józefowi Giesen, fabrykantowi igieł i właścicielowi firmy

Br. KERN,

zamieszkałych w AKWIZGRANIE, z powodu wykroczenia przeciwko prawu o markach ochronnych, Izba karna Królewskiego Sądu Krajowego w Akwizgranie, na posiedzeniu z dnia 9-go Grudnia 1884 r., w komplecie członków:

1. Radcy sądu krajowego **Schwendlera;**
2. " " " von **Negri;**
3. " " " **Winterschladen;**
4. Sędziego krajowego **Hammers;**
5. Asessora sądowego Dra von **Dey;**

jako sędzia:

Referent **Weisweiler,** w asystencji obrońcy państwowego **Dahmen,** jako urzędnik sądu państwowego.

Pisarz sądowy kandydat **Gunek,** jako pisarz sądowy;

ogłosiła wyrok:

Obwiniony **Karol. Hubert, Józef Giesen** w Akwizgranie, uznaje się winnym w 3-ch pojedyńczych wypadkach, w przeciągu ostatnich 5 lat, licząc do 13-go czerwca 1884 r., świadomego opatrzenia towarów i ich opakowania, a mianowicie:

W dwóch razach znakiem fabrycznym firmy **Brause & Com.,** zatwierdzonym w myśl prawa państwowego z dnia 30 Listopada 1871 i w trzecim razie z firmą **Brause & Com.,** a to wbrew prawu i puszczenia w sprzedaż także ze świadomością nie prawnie oznaczonego towaru i wskutek czego, za każde z wymienionych wykroczeń, skazany zostaje na karę pieniężną w wysokości czterystu marek, czyli ogółem tysiąca dwustu marek, lub też w razie niemożności zapłacenia grzywny, na zamknięcie w wieży, licząc jeden dzień za 5 marek, jako też na zwrot kosztów procesu.

Równocześnie czyni się kroki, celem zniszczenia etykiet z firmą Brause & Com., nie prawnie znajdujących się u oskarżonego, jako też zniszczenia znaków, w które oskarżony nieprawnie zaopatrzył swoje wyroby.

Poszkodowanemu kupcowi Henrykowi Rahlenbeck w Akwizgranie, nadaje się prawo podania do ogólnej wiadomości, za pomocą jednorazowego ogłoszenia wyroku w całej jego osnowie, jaki wypadł przeciwko oskarżonemu: w Niemieckim Gońcu Urzędowym, w gazecie akwizgrańskiej p. t. „Echo der Gegenwart“. oraz w jednej z gazet wychodzących w Camo i w Warszawie, stosownie do wyboru ostatniego, w języku używanym w dwóch ostatnio wzmiankowanych miejscowościach na koszt oskarżonego, w terminie sześciotygodniowym po uzyskaniu prawomocności wyroku. 192R

Rs. 3,000 do 4,000

potrzeba na hypotekę w Warszawie.—Wiadomość: **Przeskok № 1, mieszk. 4** 217

Teatr letni w Lublinie.

będąc w części ogrzanym, oszalowanym i opatrzonym od zimna, może być wcześniej z wiosną najętym, na cyrkowe, teatralne, lub inne przedstawienia. Warunki u właścicielki Teatru letniego, Lublin 347a. 255

Nauka języka polskiego.

Niemiec życzy dokładnej nauki języka polskiego w godzinach wieczornych. Oferty pod lit. A. D. do fabryki garbarskiej pp. Temler i Szwede. 249

Była starsza

Nauczycielka śpiewu

petersburskiego konserwatorjum, pani A. A. Polakowa-Chwostowa, udziela lekcje śpiewu u siebie w mieszkaniu, Marszałkowska № 8c, mieszkania 6. 247

Jatki Mięsne

w Targu **Rybińskiego** plac Trzech Krzyży, są **2 Jatki** mięsne do najęcia i **Desek topolowych połcalówek,** suchych, półtora łokcia szerokich, sztuk **300** do sprzedania. stróż Ludwik wskaże. 248

POGRZEBY 252

załatwia, **dopełnia ekshumacji i przewożenia zwłok w kraju i zagranicą,** sprzedaje najtaniej trumny metalowe i drewniane, suknie pośmiertne, gotowe żałoby i wszelkie efekty pogrzebowe i żałobne. **Zakład Pogrzebowy J. Pełczyńskiego,** Nowy-Świat 54.

W d. 24 b. m., na Koncercie w Sali Resursy Obywatelskiej, zgubioną została 251

BRANSOLETA

złota, z 3-ma brylancikami, skośnie ułożonemi i na około rozetkami.—Poczciwy znalazca zechce odnieść na ulicę Nalewki № 37, do fabryki listew i ram złoconych za nagrodą.—PP. Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi.

Mały Folwarczek

pod Warszawą, oddaje się w dzierżawę zaraz lub też od 1 Lipca r. b.—Bliższa wiadomość w dystrybucji p. Glücka, plac Ś-go **Aleksandra, № domu 12** 252

Ostrygi

Ostendzkie i Holsztyńskie
nadchodzą codziennie do Handlu Win

A. Roesler & Co.

przy ul. Elektoralnej № 1. 166

Potrzebny od Ś-go Jana 1885 roku

RZĄDCA-KAWALER.

Mający przynajmniej 10-letnie dobre świadectwa, bliższa informacja listownie, adresować: H. de Rosenwerth, przez Janów Siedlecki w Cieleśnicy. 201R

ZDATNA PRACZKA, R198

polka, pięknie prasować umiejąca, do umieszczenia zaraz na 60 rs. pensji. Oferty sub.: **B. G.**, przyjm. A. J. Walczak w Poznaniu.

— PLAC

narożny, mający frontu od ulicy Bonifraterskiej 37½, a od Muranowskiej 125½ łokci— ogólnej powierzchni 7493¾ łokci □ do sprzedania po rs. 2 kop. 40 za łokieć kwadratowy, na dogodnych warunkach. Plac ten może być podzielony. Wiadomość w kantorze bankierskim Radziszewskiego i Spółki w Hotelu Europejskim. 254

Nagrody rs. 50.

W dniu 23 Grudnia r. z., w przejeździe z ulicy Ś-to Jerskiej do kolei Nadwiślańskiej, człowiek obarczony 6-ciorgiem dzieci, zgubił powierzone mu papierami bankowemi rs. 168 i jedną pożyczkę premjową. Łaskawy i uczciwy znalazca, mając wzgląd na człowieka biednego, raczy znalezione pieniądze i pożyczkę odnieść do Zarządu fabryki cukru Krasiniec, ulica Marszałkowska № 40, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. Co do pożyczki premjowej, stosowne zastrzeżenie zrobiono. 246

W dniu 29 b. m., o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się sesja obrachunkowa **Zgromadzenia krawieckiego,** przy ulicy Miodowej № 17-tym, w kancelarji urzędu starszych. 259

Korektor fortepianów.

Jako doświadczony stroiciel fortepianów i wykonawca wszelkich reperacji sumiennie i tanio, poleca się szanownej Publiczności Warszawy i okolicy i prosi o łaskawe względy.
260 **J. Stefański,**
Żurawia № 11, mieszkania 15.

Skład win i delikatesów
R. ORŁOWSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 43,
obok Hotelu Saskiego,
otrzymał z dóbr Bielewicze świeży transport

Sera Litewskiego i
MASŁA bez soli odznaczającego się wybornym smakiem. 261

Wspólnika 200R

do interesu fabrycznego od kilku lat egzystującego, przynoszącego znaczne zyski, poszukuje się zaraz, z kapitałem 10,000 rs. i więcej. Oferty pod lit. **K. Z. 20,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Syndyk Tymczasowy massy upadłości
Stanisława Białochubka,

zawiadamia, że na zasadzie upoważnienia p. Sędziego Komisarza w dniu 17 (29) Stycznia r. b., t. j. w Czwartek o godz. 4 po południu i w dni następne sprzedawane będą przez publiczną licytację gotowe ubiory męzkie, a mianowicie: 40 marynarek, 25 żakietów, 12 fraków, 2 burki, 150 par spodni i 160 kamizelek w Magazynie należącym do massy upadłości Białochubka w Warszawie, przy ul. Świętokrzyzkiej № 23.
Warszawa dnia 16 (28) Stycznia 1885 roku

Jan Czajkowski,

202R Adwokat przysięgły, Długa № 12.

Poszukuje się

Inkasenta

który podjąłby się wyegzekwowania summy 50,000 rs. i mógł natychmiast zaliczyć na nią 5,000 rs.—Interesowani raczą adresy swe zostawić w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. X. X. X., z wskazaniem czasu, kiedy dla omówienia bliższego interesu zastać ich można w domu. 250

LEKCJE BUCHHALTERJI 80

udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg. Nauk.—Marjańska 2B.

NA RATY

Lustra sprzedaje
Fabryka Zwierciadeł i Ram
Maurycego Silberberga

6 RYMARSKA 6

176R

KAUCJONOWANE

BIURO NAUCZYCIELSKIE
Józefa Łuczyńskiego,

Trębacka № 1a, róg Krakowskiego-Przedmieścia w Warszawie
zawiadamia, że ma do umieszczenia Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia. Bony francuzki i niemki świeżo przybyłe, korepetytorów, osoby na demi-place, na lekcje muzyki, rządców dóbr i innych oficjalistów. 153R

Do zamiany Dom

z najładniejszych, Towarz. Miejsk. rs. 60,000 a szacunku rs. 240,000 na dom odpowiedni w wartości do rs. 100,000.—Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. L. K. 221

POLSKA FABRYKA GORSETÓW
Leona Staniszewskiego,



róg ulicy Miodowej i Senatorskiej № 1. w podwórzu, gdzie fotografa W-go Mieczkowskiego.

Mam honor zawiadomić J. W. Panie, iż w fabryce mojej, egzystującej od lat 28, wyrabiają się gorsety bez szwu i szyte z dobrych materjałów i bardzo zgrabnych fasonów na prawdziwym fiszbinie i takowe sprzedaję sztukę od rs. 4. — Z szacunkiem
256 **L. Staniszewski,**
róg Miodowej i Senatorskiej № 1, w podwórzu na prawo.

Staniki trykotowe damskie

„JERSEY" 156

czarne i w kolorach modnych, w wielkim wyborze poleca
Skład Bielizny i Trykotaży
J. NATANBLUTA,
22. SENATORSKA 22.

5,600 rs. kaucji.

Człowiek w sile wieku, kawaler, poszukuje posady kasjera, kontrolera, lub magazyniera, w zakładzie przemysłowym, lub handlowym. Oprócz powyższej kaucji, na żądanie zapewnić może wszelką gwarancję osób wiarogodnych. Łaskawe oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń Senatorska № 18, pod literą Ł. 186R

PLANDEKI

nieprzemakalne,
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskutecznia się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

BILARDY

najnowszej konstrukcji w obszernym lokalu Ulica Niecała № 3. 3636

Osobom więdnącej cery

Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare pomarszczone atomy—plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skórę grubą, szorstką, martwą, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środek hygieniczny, odmładzający i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie. Puder La beaute immortelle który jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera w sobie żadnych metalicznych części, ani bismutu, jednakże przylega na twarzy i nadaje śliczną—naturalną i bardzo przyjemną białość. Cena Odalisku rs. **2.** Pudru rs. **1** kop. **50,** do obydwóch na przesyłkę dołącza się kop. **50.** 2622r

---

Magazyn

EDWARDA LOTH,

Krak.-Przedmieście № 15, POLECA
Do ozdoby mieszkań.
Rośliny i kwiaty sztuczne w naczyniach prostych i ozdobnych t. j. doniczkach, żardinierkach, wazonach, amplach, koszykach, lub bez tychże.
Bukiety wazonowe i ręczne.
Garniturki balowe.
Pióra strusie i fantazyjne.
Kapelusze damskie i dziecinne, z ubraniem i bez tegoż. 72R
Wielki wybór.—Ceny umiarkowane.

APTEKA

z obrotem rs. 5,000, obecnie z czynnością ciągle wzrastającą, o sześć godzin drogi od Warszawy, jest **do sprzedania** z dniem 1 Czerwca.—Bliższa i szczegółowa wiadomość: ulica Dzielna № 20b, u gospodarza domu. R34

MIESZKANIA

poszukuje się od 1-go Lipca r. b., składającego się z 8-miu pokojów z wygodami, wraz ze stajnią i wozownią, w centrum miasta.—Oferty uprasza się składać pod lit. „F. mieszkanie", w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 167R

Dla Dam
na Karnawał:

Egrety złote i motyle złote, zupełnie w nowym guście, do przybrania głowy, **bardzo dystyngowane.**
Egrety z piór i kwiatów jedwabnych, po rs. 1.50.
Bukiety jedwabne, po kop. 40, 75 i 90 kop.
Chustki sznelowe, w różnych kolorach.
Siatka złota, koronki i sznury złote.
Illuzja biała, na welony, 6 łokci szeroka, po kop. 90.
Tiule białe, creme i ficelle w deseń, oraz tiule różno-kolorowe, w złote muszki na woalki.
Aksamitki i koronki różnokolorowe.
WACHLARZE balowe i Wachlarze zupełnie czarne ze **strusich** piór, bardzo poszukiwane. po cenach, rs. 4, 5 i 6,
POLECA 177

S. H. Dąbrowski,

ulica Żabia № 2, róg Żelaznej-Bramy.

Dwie pary Koni

kasztanowatych i brudnych kasztanów po lat 3, 4 i 5, zdatnych do zaprzęgu i pracy nadeszły **ze wsi do sprzedania, parami lub w czwórce.** Czysta 2, stróż wskaże. 224

Mając zalecone mieszkanie na wsi, radbym nabyć średni

Majątek ziemski

w dobrej glebie, z kawałkiem sosnowego lasu, niedaleko Warszawy; w zamian dać mogę bardzo ładny dom wśród miasta i 15—25 tysięcy rubli.

Oferty z detalicznemi opisami adresować proszę do kancelarji rejenta Rapackiego, w gmachu Sądu Okr. dla X. Y. Z. 218

Potrzebny jest w najkrótszym czasie

NADLEŚNY,

do administrowania lasu kilku tysięcy morgów mającego, w gub. Woł. niedaleko za Bugiem. Ponieważ zamierzona jest eksploatacja lasu, a właściciel nie mieszka w majątku zatem wymagana jest kaucja około 3000 rs. Wynagrodzenie i inne warunki zostawia się przy osobistem porozumieniu. Zgłaszać się na Książęcą № 4. Chambres garnies, od godziny 2—4-tej. 201

Żołądki cielęce

kupują po najwyższej cenie
S. GRUNHUT i Synowie,
REGENSBURG.
(Bawarja). 180R

Dla powiększenia interesu komisowego, poszukuje się

wspólnika,

z **kapitałem od 5 do 6,000 rs.,** z udziałem czynnym. **Dochód znaczny może być zapewniony.** Reflektanci raczą adresy swoje składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. S. M. № 2. 210

POŃCZOCHY.

Nadróbki pończoch po kop. 30, oraz nowe w różnych kolorach, po cenie bardzo przystępnej. — Krakowskie-Przedmieście № 26, u p. Aleksiejew. 232

Para karecianych klaczy

kompletnie wyjeżdżonych, w parę i pojedynkę, maści gniadej, po 7 lat mających, jest do sprzedania z powodu wyjazdu.—Wiadomość w 1-m Szwadronie Ułańskiego pułku w Łazienkach. 222

Tania Pralnia

Nowy-Świat 56,
Pośpieszna PRALNIA Bielizny
pierze po nader zniżonej cenie, t. j.:
Koszule męzkie, po kop. 10
Kołnierze „ po kop. 2½
Mankiety „ po kop. 4
Koszule damskie po kop. 3
Chusteczki „ po kop. 1½
Skarpetki „ po kop. 1½
Wykończa się jak najakuratniej i bez użycia chlorku i sody. 226

Tania Pralnia.

Rządca dóbr

posiadający blizko 20-letnią praktykę gospodarczą, znający dokładnie języki: polski, rossyjski i niemiecki, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. W razie wymagania może dać 3,000 rs. pożyczki.—Oferty uprasza pod adresem: **Józef Herr w Zgierzu,** gubernia Piotrkowska. 128R

Pantofle filcowe

b. tanio, sprzedaje fabryka, **Marszałkowska № 49,** w podwórzu, na lewo. 190

GŁÓWNY SKŁAD

Trumien metalowych

przy fabryce
Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych

F. TRELLE,

Nowy-Świat Nr 76. 2786

ZAGINĄŁ 4079

Dowód depozytowy Banku Polskiego, daty 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r., № 12,616, na sumę rs. 2000 listami likwidacyjnemi, z 12 kuponami, złożoną przez Lejzera Grünberga, tytułem kaucji, stawionej do administracji poręczającej, donacji Praszny sz i Lipa. — Uprasza się o złożenie pomienionego dowodu do kantoru Banku Polskiego w Warszawie.

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410



Trumny Metalowe
2877R
i przybory do tychże, od skromnych do najozdobniejszych,
w Składzie ALFREDA ORTHWEIN, ul. Czysta nr 6

Przez cały rok otwarty.
Przez cały rok otwarty
INSTYTUT LECZNICZY
D-ra BRODOWSKIEGO,
przy zbiegu ulic Oboźnej i Sewerynowa w Warszawie.
Przyjmuje chorych z rozmaitego rodzaju cierpieniami, przychodnich i na stałe (pensjonarzy). — Ceny przystępne. — Szczegółowa informacja udziela się na miejscu od 9 do 11 rano i od 5 do 7 po południu. 93R
Przez cały rok otwarty
Przez cały rok otwarty.

ZAKŁAD NAUKOWO-RĘKODZIELNICZY
dla Kobiet,
NATALJI SMÓLSKIEJ & C-ie,
przy ulicy ŚWIĘTOKRZYZKIEJ № 19,
przyjmuje Uczennice na kursa: **Kroju Sukien, Bielizny, Strojów, Kwiatów, Krawatów, Koronkarstwa, Rękawicznictwa, Introligatorstwa, Heliominiatur, Buchhalterji** i innych przedmiotów programem objętych. 237

Skład Główny Wyrobów Fabryki
ŻYRARDÓW
w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 57|59,
otrzymał znaczny transport powszechnie obecnie używanych,
FIRANEK TIULOWYCH ANGIELSKICH z NOTTINGHAM,
i poleca:

Firanki białe i crême, w wyborowych gatunkach i deseniach, ł.	od kop. 30 do rs. 1.10
odpasowane, $5\frac{1}{2}$, $6\frac{1}{4}$	
" " " $7\frac{1}{4}$ łokcia długie, do jednego okna,	od rs. 5.25 do rs. 25.—
" czerwone i żółte, gładkie,	od rs. 17.— do rs. 19.—
" białe, w kolorowe bukiety drukowane,	do rs. 18.—
" białe i crême, w kolorowe wyszywane bukiety,	do rs. 22.—
Lambrekiny tiulowe, angielskie,	od rs. 1.80 do rs. 2.75
Vitrages białe, crême i kolorowe,	od kop. 25 do kop. 75
Story tiulowe, " " i z applikacją,	od rs. 3.— do rs. 28.—
Kapy na łóżka, tiulowe, ang., białe, crême i kolor., para	od rs. 12.— do rs. 28.—
" " guipurowe, niciane, ręczna robota,	od rs. 52.— do rs. 100.—
" **na poduszki**, " " " "	do rs. 26.—
Serwetki tiulowe, guipurowe i z etamine, białe, crême i kolorowe, w rozmaitych rodzajach i wielkościach,	od kop. 20 do rs. 4.—

Zarządzający Składem Żyrardowskim
L. BUŁAKOWSKI.
161R

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem, udziela lekcje muzyki, oraz przysposabia panienki do zakładów naukowych, metodą poglądową. Ulica Chmielna № 28a, mieszkania 11. 1181

Francuzka w średnim wieku poszukuje pokoju z utrzymaniem dla 7-letniej dziewczynki, również dobrze mówiącej po francuzku, przy dobrej rodzinie, za kilka godzin konwersacji. Wiadomość: ul. Solna № 10, m. 9, od godziny 2 do 4. 1379

Niemka z francuzkim i muzyką, poszukuje lekcyj. Adres Chłodna № 52, mieszk. 17, od 11 rano do 3. 1294

Nauczycielka która ukończyła pensję i posiada patent rządowy, pragnie udzielać korepetycyj lekcyj i języka francuzkiego na godziny w domach lub u siebie w mieszkaniu. Wiadomość ulica Hoża róg Kruczej № 12b, mieszkania 20, od godz. 3—5. 1300

Francuzka potrzebna na demi - place do konwersacji. Żurawia 25, m. 5. 1198

Student, który w 1884 r. skończył gimnazjum, z upoważnienia Władzy, poszukuje korepetycji, lekcji lub kondycji. Ul. Wspólna № 23b, mieszkania 24. 222

Student prawa poszukuje lekcyj. Wspólna № 4, mieszkania 5. 209

Paryżanka potrzebna do konwersacji za pokój oddzielny, umeblowany. Żurawia 27, mieszkania 5. 1470

Potrzebny jest uczeń z gimnazjum, na jedną godzinę korepetycji, za mieszkanie z obsługą. Leszno № 26 nowy, stróż wskaże.

Nauczycielka muzyki, udziela lekcje na mieście i u siebie, na dobrem pianinie, za przystępną cenę. Złota 34, mieszk. 24. 1439

Potrzebną jest nauczycielka języka rosyjskiego, rodowita rosjanka. Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej № 12A, (róg Hożej), trzecie piętro, mieszk. № 6. 1497

Posady i Prace.

Potrzebne są panny do staników. Róg Dzikiej № 2. 1530

Buchhalter pracujący od lat kilku w najpierwszym domu bankowym, pragnie znaleźć zajęcie po-biurowe. Oferty pod literami B. J., uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 148

Mechanik, ślusarz, obchodzący się biegle z tokarnią, pociągową, znający robotę białą, obeznany dokładnie z konstrukcją tartaka, gorzelni, lokomobili i maszyn gospodarczych, potrzebny jest zaraz, lub od 1 Kwietnia. Uprasza się o nadesłanie ofert, wraz z odpisem świadectw i podaniem wymaganych warunków, pod adresem zarządu dom. Skrwilno, pod Rypinem w gub. Płockiej. 1013

Młody człowiek (19 lat), rodowity niemiec, który skończył 7 klas w gimnazjum pruskiem, znający dobrze język polski i stenografję, który obecnie zajmuje miejsce asystenta przy fabryce, pragnie dostać miejsce za buhaltera lub tem podobne. Łaskawe oferty: asystent Ignacy Gerol, Puszkin przez Sosnowice. 1411

Kucharka poszukiwana na wieś. Twarda № 6, mieszkania 1, zgłaszać się zaraz od godziny 8 do 11 rano. 1415

Bona niemka lub dobra miejscowa niańka, potrzebna do dwojga małych dzieci.— Miodowa № 11. Strakacz. 1423

Panna uzdolniona w krawieczyźnie i udzielaniu kroju systemem paryzkim, oraz znająca się na gospodarstwie, z maszyną, poszukuje zajęcia na wyjazd do magazynu lub domu prywatnego. Wiadomość w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. G. 1324

Panna uzdatniona do haftu, znajdzie stałe zajęcie, za dobrem wynagrodzeniem, w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 43. 212

Człowiek młody, jako magazynier znajdzie od 15 Lutego zajęcie, kaucja wymagalna rs. 500. Wiadomość: Złota 9b, mieszk. 11, od 12-ej do 2-ej. 1295

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do fabryki kwiatów przy ulicy Elektoralnej № 37, w oficynie na II-giem piętrze, — Tamże przyjmuje się kwiaty do odświeżania na sposób paryzki. 219

Ogrodnik wysoko wykształcony w swym fachu, z chlubnemi świadectwami i rekomendacjami, poszukuje obowiązku od 1-go Kwietnia r. b., adres. Art. A. D. poste-restante Siedlce. 1291

Potrzebny jest kontroler z kapitałem od 2,000 do 3,000 rs., energiczny i lubiący pracę, do prowadzenia rachunkowości, oraz kasy w przedsiębierstwie przemysłowem w pobliżu Warszawy egzystującem. Za pracę swoją otrzyma: pensji rocznej rs. 600 a nadto mieszkanie złożone z dwóch pokoików i kuchni, opał, ogród warzywny, oraz tantjemę w stosunku 2% od dochodu brutto. Gwarancja dla kapitału odpowiednia. Ofertę złożyć należy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska № 18. pod liczbą 1,000. 201

Młody człowiek, który ukończył 6 kl. gimn. fil. poszukuje lekcyj w godzinach po południowych. Wiadomość: Marszałkowska 45, u rządcy domu. 1520

Osoba młoda, znająca język francuzki, niemiecki i ruski, poszukuje miejsca do sklepu galanteryjnego. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 18, pod D. G. 235

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca do szycia, lub też do zarządu domem, albo bony, posiadająca język niemiecki i ruski. Ulica Leszno № 55, szwajcar wskaże. 1500

Młoda, przyzwoita panienka, pragnie przyjąć miejsce sklepowej. Oferty składać prosi: ulica Świętokrzyzka № 16, w składzie nici. 1504

Administrator interesu potrzebny z kaucją 150 rs. Wiadomość: Leszno 62, m. 8, do 10 rano i od 3—5 wieczorem. 1492

Nowy-Świat № 36, mieszk. 4, do pracowni „Nina S." potrzebne panny podręczne, kompletnie uzdolnione i do spódnic. 1507

Poszukuje się osoby przyzwoitej, w średnim wieku, mieszkającej w okolicach ul. Wspólnej, do towarzystwa na przychodnią, za obiady. Zgłaszać się w godzinach rannych, od 10. Wspólna № 11A, m. 16. 1498

Osoba w średnim, wieku, polka, mogąca udzielać początki ruskiego, polskiego i niemieckiego z konwersacją niemiecką, znająca się praktycznie na gospodarstwie, a także na wszelkich rachunkach, posiadająca chlubne świadectwa. Pragnie odpowiedniego miejsca. Oferty proszę składać na ulicę Pańską № 25, mieszkania 3. 1512

Potrzebny chłopiec do sprzedaży wódek, obeznany z tą czynnością. Leszno № 73.

Osoby posiadające maszyny pończosznicze, dostaną robotę w fabryce pończoch. Nowolipki 3. — Tamże potrzebne są panny uzdolnione. 1531

Do składu węgli potrzebny jest zaraz pisarz, który już był w interesie, ze świadectwem, z kaucją rs. 100 najmniej. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 236

Potrzebny jest ekonom praktyczny do małego folwarczku, blizko Warszawy. Znajomość niemieckiego języka jest wymagana.— Oferty składać w kant. Kur. pod lit. W. J.

Potrzebny uczeń do rękawicznika. Browarna № 6, mieszk. 34. 1489

Poszukuje miejsca osoba młoda, znająca język niemiecki i polski, zna dokładnie krawieczyznę, która zarządzała domowem gospodarstwem w znacznych domach, była towarzyszką podróży, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adres: kiosk, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. 1475

Potrzebną jest maszynistka, oraz podręczna do bielizny. Świętojerska 12 lit. A mieszkania 52. 1480

Kupno i sprzedaż.

„**Wschód.**" Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14 wprost bramy. 808

Meble do sprzedania: garnitur czarny salonowy i różne inne meble bardzo tanio. Ul. **Chmielna № 8, wprost kąpieli „Dyana," m. 7**

Dywany wschodu oryginalne perskie, tureckie, uralskie, od 2-ch rubli, tamże

Futra błamy niezwykłe, zbliżone do lisów niebieskich, bardzo tanio! — oraz

Dywany angielskie, strzyżone i gładkie, różne kołdry, serwety, chodniki, pledy, dery, „najlepiej kupić“ u Piotra Giełżyńskiego, ulica Marszałkowska 65 (skład w podwórzu). 70

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, biblioteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. stróż wskaże. 1007

Meble, kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, biurko męzkie, biblioteka, łóżka, umywalnia, toaleta, szafka do bielizny, szafy rozbierane, lustra, trema, kandelabry, żyrandol, dywany i firanki do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna, w pałacu № 27, mieszkania 14. 813

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie, jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65.

2 szafy rozbierane orzechowe ładne. Ulica Ordynacka № 5, u stolarza, róg Wróblej.

Żyrandol ze świecznikami do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 1387

Chodniki szpagatowe od kop. 18 za łok., dywanowe od kop. 50, poleca skład dywanów przy ulicy Długiej, róg Miodowej № 17, tamże

Sukno do prasowania białe a także i szare. 204

Meble tanio do sprzedania, szczególnie wytworne, czarne umeblowanie salonu, przytem wiele innych mebli, jako to: para szaf rozbieranych, szafki do bielizny ozdobne, komoda, stoliki do kart, lustra, biureczko czarne damskie, kolumny, figury na postumentach, z jadalni całe urządzenie dębowe, rzeźbione, etażerki, para łóżek orzechowych, para łóżek ze starego dębu, w stylu Ludwika XVI, wykwintnie rzeźbione; stoliczki damskie czarne, tualeta wielkich rozmiarów, paryzkiego wyrobu, biblioteczki dwie dębowe, zegar, lampa wisząca, żyrandol do salonu, firanki z gzemsami i rozetami. Bracka № 12, stróż wskaże.

Obrzynków papierowych 200 centnarów do sprzedania w litografii. Ulica Świętojerska 12a. 233

Kupuje! fortepiany i pianina używane. Ul. Sienna № 7, m. 14, z bramy 2-e piętro. 1458

Jest do sprzedania suknia z surowego jedwabiu, zupełnie nowa, za bardzo przystępną cenę; można widzieć od 12 do 3-ej po południu. Senatorska № 13, prawy pawilon, na dole meszkanie P. Popławko. 1405

Świeże masło nie solone po 50 kop. funt. i kaczki marynowane po 50 kop., do sprzedania. Hoża № 30a, m. 2 (za Marszałkowską).

Koń siwy lat 5, silnej budowy, do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowolipie № 27, u właściciela domu. 1403

Garnitur orzechowy rzeźbiony, niebieskim jedwabnym adamaszkiem kryty, elegancki, lustro z konsolą, chomonto angielskie na jednego konia, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 19. w magazynie W. Holmberg.

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Klawikord wyrestaurowany do sprzedania. Nowy-Świat № 68, mieszkania 37. 1371

Wyżeł młody, rasowy, tanio do sprzedania. Miodowa № 1. Sklep Rawskiego. 1290

Do sprzedania 2 dorożki parokonne z zaprzęgiem, końmi lub bez, mało używane, za przystępną cenę. Wiadomość: Czerniakowska № 92, u dorożkarza. 199

Fortepiany do sprzedania, wynajęcia, tanio. Miodowa 5, u organisty. 1209

Piękna Rotunda z kóz angorskich, prawie nieużywana, niżej pół ceny. Wierzch z aksamitu ljońskiego, może być osobno. Nowy-Świat № 38, m. 3, od 1—4-tej. 1370

Jest do sprzedania lustro, w czarnych rzeźbionych ramach, oryginalnej piękności, oraz sofa otwierana, w której można na dzień pościel przechowywać, cena nizka. Teatr Wielki № 19, w dystrybucji, wejście przez sień.

Do sprzedania Faeton używany za przystępną cenę, może być do niego koń z zaprzęgiem. Wiadomość: Marjańska № 2, w maglu od frontu. 1362

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska № 55, mieszkania 27. 594

Bardzo tanio futro damskie lisy białe, suknem pokryte, używane. Tamka № 37, mieszkania 17. 1351

Pianino nowe do sprzedania. Ulica Wspólna № 7. 1110

Szuba niedźwiedzia w zupełnie dobrym stanie, może być i do miasta, za przystępną cenę. Nowy-Świat 4, mieszk. 19, do 12 w południe i od 5—7 wieczorem. 1302

Pianino do sprzedania, palisandrowe, z fabryki Dützn w Warszawie, zupełnie nowe, za rs. 250. Wiadomość: Elektoralna 45, mieszkania № 6. 211

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, szafa, szafka, tremo, garniturek napoleonkowy, kredens, szeslong, bardzo tanio. Sienna № 4, od ul. Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 1327

Pianino kupione niedawno, kosztowało 500, oddaje taniej. Hoża, kiosk 15. 224

Na wypłat meble à la grec, orzech., włosem wyściełane, urzędowej roboty, szeslong, kozeta. Wspólna 9. Tamże przyjmuje wszelką robotę tapicerską. 841

Uwaga! Skrzypce włoskie, obrazy, oleodruki, stary garnitur mebli, miniatury, zegarki złote, różne wyroby złote, srebra stołowe, dwie pary kolczyków brylantowych, kilkadziesiąt par kolczyków i broszek złotych od 3—10 rs., dubeltówka Lefoucheux i inne rzeczy bardzo tanio do sprzedania w kasie zaliczkowej, Plac Warecki № 14, od godziny 9—4-tej. 1361

Fortepian, garnitur mebli, krzesełka fantazyjne, kredens, stół, krzesła, szafa, wszystko dębowe, łóżka orzechowe bogate, toaleta, umywalnia, szafeczki nocne, szafka do bielizny, biurko damskie czarne, biurko męzkie w stylu Ludwika XIV-go, kozetka z dwoma fotelikami, stoliki do kart, parn lamp, kandelabry, firanki z gzymsami, do sprzedania bardzo tanio, ryczałtem lub oddzielnie. Sienna № 3, stróż wskaże. 1386

Z powodu nastąpionej śmierci do sprzedania za przystępną cenę, zakład najmu karet, Chmielna № 3. Tamże do zbycia klacz ze źrebięciem, meble i maszyna do szycia. 344

Futro lisy, suknia balowa, mantyla koronkowa, do sprzedania. Warecka 1A, sklep wiktuałów. 207

Fortepiany używane: Małeckiego, Hofera, Sejdlera i pianina do sprzedania, kupno, zamiana, reperacja. Nowy-Świat 46.—W. Słodziński. 19589

Do sprzedania rotunda jedwabna, piękna na lisach, bielizna damska, kołnierz ze srebrnych lisów, portjery, lustro, stolik do robót i kart, chodniki, łóżka z materacem sprężynowym i inne rzeczy. Ul. Świętokrzyzka № 7, mieszkania 15. 1066

Wiolonczella doskonała i skrzypce, książki, Histoire des Juris Flaviusa i inne, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 6. 1486

Szafki dystrybucyjne dwie, znak na sztycy, kontuar, szafka i bufet do sklepiku są zaraz do sprzedania. Sienna № 5, w owocarni.

2 maszyny do pończoch są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Krochmalna 30a, mieszkania 8. 1491

Garnitur mebli, biblioteka, biurko, tualeta, szeslong, umeblowanie sypialni i jadalni. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. Tamże są do sprzedania suknie wełniane i jedwabne: bordo i kremowa, oraz futro męzkie. 1477

Futro szopy męzkie do sprzedania. Nowy-Świat 1, mieszkania 12. 1478

Do sprzedania kredens dębowy i salopa lisami podbita, za nader nizką cenę. Wiadomość: ulica Wilcza № 17G, stróż wskaże.

Maszyna do szycia, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 18. Ulica Orla № 12, u tapicera. 1518

Meble urzędowej roboty, garnitur za rs. 85, szeslongi skórą amerykańską kryte po rs. 26 i wiele innych mebli, po bardzo nizkich cenach sprzedaje tapicer, ulica Orla № 12.

Meble używane rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również kupuję używane meble, kasy, fortepiany. Maków, Solna 8. 1509

Futro oposy nowe, pod palto męzkie, do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 54, m. 5.

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże.

Interesa handl. i majątk.

Z powodu śmierci do sprzedania kawiarnia w połączeniu z garkuchnią niedaleko Żelaznej-Bramy egzystująca lat kilka, miejsce wyrobione. Grzybowska № 5. 1366

Fabryka pończoch do sprzedania za rs. 1,000, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: Solna № 4. 770

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia z całem urządzeniem, z towarem i zimowym zapasem, z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Ulica Chmielna № 19. 1262

Sklep z powodu słabości do sprzedania zaraz. Wiadomość Próżna № 4, stróż wskaże.

Z powodu wyjazdu w każdym czasie do sprzedania kawiarnia, wraz z wydawaniem obiadów. Wiadomość na miejscu przy ulicy Podwal № 36. 1317

Kawiarnia do sprzedania, od lat 10 egzystująca, pod № 29 ulica Podwal. 213

Do prowadzenia kasy i zarządu, potrzebny jest człowiek w średnim wieku, energiczny, z kaucją w gotowiźnie rs. 2,500. Wiadomość: Złota № 9b, m. 11, od 12 do 2. 1296

Jest do sprzedania sklep owocowy, przy ulicy pryncypalnej, z towarem, lub bez takowego. Wiadomość w składzie skór Temlera i Szwede. Marszałkowska № 50a. 1313

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Do interesu przedsiębiorczego potrzeba osoby z kapitałem rs. 1000. Gwarancja pewna. W procencie otrzyma życie i wspólne mieszkanie lub odpowiednią tantjemę. Wiadomość pod № 21 ulica Krochmalna, do rządcy domu, od godziny 3—6 po połud. 1230

Rs. 1,000 przeznacza się osobie za pośrednictwem której sprzedanym zostanie majątek ziemski włók 30, blizko drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej. Reflektanci złożą adresy pod lit. F. W. poste-restante, stacja Ostrowy. 1147

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu otrzymania posady, w domu murowanym, komorne bardzo tanie. Ulica Pawia № 60.

Apteka na prowincji, godzina drogi koleją od Warszawy, robiąca obrót roczny rs. 1,500, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w składzie piór Dubrowitza, Karmelicka 19. 1180

Poszukuje się kupna niewielkiego domu w okolicy ulic: Hożej, Wspólnej, Żórawiej.—Aleksandrja № 12 (Sewerynów), m. 50b, piętro 1-e. 1344

Pracownia pończoch, składająca się z 2-ch maszyn z całem urządzeniem, do sprzedania za rs. 200. Marjensztadt № 3, m. 4. 1286

Korzystne! Dla osoby posiadającej rs. 600, jest do odstąpienia korzystny interes przynoszący dobre zyski, z wyrobioną kljentelą. Bliższe szczegóły: ulica Sewerynów № 12, mieszkania № 9. 220

Szynk do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość Kościelna № 9, u właściciela. 1365

Która z kobiet z kapitałem stosunkowo małym chciałaby przystąpić do współki w interesie bardzo korzystnym, niech zostawi swój adres w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod liter. Z. Z. 231

Magle wiedeńskie w dobrym stanie są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Ciepła № 5, wiadomość na miejscu. 1481

Rs. 4.000 do 4.500 do wypożyczenia na hypotekę w Warszawie po towarzystwie na 8%. Oferty składać raczą w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. S. 1516

Rs. 10,000 do 15,000 do ulokowania na domu w Warszawie po towarzystwie. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej № 26, w browarze. 1499

Do odstąpienia sklep wiktuałów, z powodu interesów familijnych, za cenę przystępną. Ulica Chmielna № 14. 1519

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z herbaciarnią, do sprzedania, z dobrym targiem, za cenę umiarkowaną. Nowolipie 32. 1495

Rs. 2,400 potrzebne są na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość: Próżna № 6, m. 4, od 9 do 11 z rana i od 3 do 6 wieczorem. 1496

Lokale.

Do wynajęcia sklep z oknem wystawowem, lokale, duży warsztat. Chmielna 33, od Marszałkowskiej 3-ci dom. 839

Mieszkanie na warsztat dla stelmacha, wystawka na powóz i plac obszerny do wynajęcia w każdym czasie. Leszno 30a. 181

Poszukuje się porządnej współlokatorki na tanich warunkach. Tłomackie № 3, stróż wskaże. 718

Stajnia duża i wozownia do wynajęcia przy ulicy Chłodnej pod № 19. 964

Dwa duże salony z meblami lub bez, jeden o 3-ch, drugi o 2-ch oknach, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 32. 107

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje umeblowane, na 3-m piętrze, dla emeryta, urzędnika, lub osób bezdzietnych. Wiadomość przy placu Zamkowym № 101/33, u właściciela domu, na 1-m piętrze. 1173

Pomieszczenie dla przyzwoitej, spokojnej kobiety. Chmielna № 28a, m. 11. 1182

2 pokoje na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszkania 28. 1427

Pokój duży, widny, z osobnem wejściem lub z przedpokojem, z meblami lub bez, potrzebny zaraz. Adresy składać pod lit. A. B. C. w kiosku przy Zielonym placu. 1421

Dla osoby młodej przyzwoitej jest pomieszczenie przy porządnej rodzinie lubiącej spokój. Nowogrodzka № 27, mieszk. 13. 1487

Potrzebuje się mieszkania od 1-go Kwietnia, składającego się z 5 pokojów, kuchni i innych wygód. Mających takowe, uprasza się składać adresy w biurze intendentury, Nalewki № 4, u kasjera Aleksiejewa. 1479

Do wynajęcia pokój pod każdym względem dogodny, z opałem, meblami i usługą, za rs. 10 miesięcznie, przedpokój wspólny.—Smolna № 11, mieszkania 8. 1482

Lokale familijne z b. dobrym rozkładem, zaraz lub od kwartału. Złota 2a, blizko ul. Marszałkowskiej. 1523

Pokój z kuchnią lub mieszkanie wspólne dla osoby płci żeńskiej. Nowy-Świat № 53, mieszkania 20. 1514

Pokój z meblami. Chmielna № 32, m. 7, od Marszałkowskiej. 1502

Mieszkanie przy porządnej rodzinie, dla kawalera lub panny rs. 3 miesięcznie. Stare-Miasto. 30, mieszk. 12. 1503

Sklep z pokoikiem do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 12. 1511

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze wszelkiemi wygodami, naprzeciwko ogrodu, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Ul. Chmielna № 40. 1493

Ogłoszenia rozmaite.

Nakładem bazaru szkolnego Wł. Holewińskiego i S-ki, wyszły zabawki pedagogiczne: 1-o Loteryjka geograficzna, 2-o domino z tabliczką mnożenia. Krakowskie-Przedmieście № 18. 190

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.—Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Inhalacyjne maszynki po rs. 1.35, clisopompy angielskie 1.50, koneweczki Hegera kompletne 1.80, poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2384

Plisownia francuzka przeniesiona została z Nowego-Światu № 58, na ulicę Wspólną № 11, przyjmuje wszelkie plisowania. 1051

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Koncesjonowane biuro prośb, tłomaczeń i realizacji pieniężnej. Stare-Miasto 27.

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Ulica Szpitalna № 2, m. 14. 1525

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Ul. Bednarska № 15. 1515

Akuszerka, była przełożona Instytutu położniczego, przyjmuje osoby na słabość od 15 rubli. Trębacka № 7, m. 24. 1283

Akuszerka przyjmuje osoby na kurację lub słabość, z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Dyskrecja zapewnia się. Książęca № 2, pierwsza brama od Nowego-Światu. 1282

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 564

U akuszerki jest miejsce do odbycia słabości, z umieszczeniem dziecka. Cena umiarkowana. Ul. Marszałkowska № 8, m. 9. 1526

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Biała № 1. 1385

Mamka młoda, zdrowa, z dobrym pokarmem. Ulica Złota № 5, u akuszerki. 1529

Mamki zaraz do umieszczenia Browarna № 6, mieszkania 34. 1488

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, u kowala. Ulica Śliska № 25. 1513

Mamka u akuszerki; tamże jest dziecko do oddania na własność Piękna 38, m. 25.

W sobotę wieczorem wybiegł duży pies czarny, z gatunku wodołazów, z obrożą żółtą skórzaną. Ktoby takowego znalazł, proszony jest o odprowadzenie na ulicę Nowogrodzką № 21a, do właściciela domu za nagrodą, w przeciwnym razie nieprawy posiadacz sądownie odpowie. 1426

Za nagrodą rs. 1. W sobotę wychodząc z kościoła Opieki św. Józefa, lub przy wsiadaniu do tramwaju wprost hotelu Europejskiego, zgubioną została książka do nabożeństwa, francuzka, w oprawie czarnej skórzanej, opasana gumką, wewnątrz obrazki świętych i modlitwa pisana po polsku. Znalazca zechce odnieść na ulicę Hożą № 12E, mieszkania 15. 1476

Nr 16,138 kwitu wystawionego przez kasę zaliczkową przy placu Wareckim № 14, zaginął. Ostrzeżenie zrobiono. 1484

Pies buldog kasztanowaty, z obrożą i kagańcem, przybłąkał się d. 16 b. m. Właściciel prawy za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odebrać może każdego dnia po godzinie 7-ej wieczorem. Ulica Chmielna № 55, mieszkania 6. 1501

Wyżeł żółty, z białemi odznakami, zginął w niedzielę. Znalazca zechce zwrócić go na ulicę Dziką № 35, do właścicielki domu.

Pokój do odnajęcia dla kobiety, a może być wspólny.—Tamże maszyna Singera do sprzedania. Sienna № 4, L. H. 1508

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 16 (28) Января 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.